

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
cie miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garmentowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trzyniarskim), odprowadzona będzie przed ołtarzem Pa-
na Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu
męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym poda-
wany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucto-
wania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym
św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprowadzona będzie
solenna wotywa.

— Jutro przypada uroczystość św. Tekli. Z tego po-
vodu w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odpra-
wiona będzie o godz. 10-ej zrana solenna wotywa z kaza-
niem i procesją. Nabożeństwo odpustowe, do którego
ósma nowenna odprowadzona zostanie jutro, odbędzie się
w nadchodzącą niedzielę.

— Takież nabożeństwo odpustowe ku czci św. Tekli
odprawione zostanie w nadchodzącą niedzielę w kościele
św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z siedemnastu sejmów przedlitawskich, zwołanych
dorywczo na dzień 9-ty b. m., trzy, a mianowicie:
styryjski (Grac), dalmatyński (Zadar) i istryjski (Pa-
renzo) zamknęły już dobrowolnie powieki, wyczer-
pawszy skąpy porządek dzienny; inne kłopotą się
z brakiem gotowych elaboratów lub z—waśnią naro-
dowościową.

Ten rak wewnętrzny toczy przedewszystkiem sej-
my w Pradze czeskiej i w Czerniowcach. W Pradze
zgromadziła się konferencja trzech klubów czeskich,

we wtorek o godz. 7-ej wieczorem, wybierając księ-
cia Alfreda Windischgraetza na przewodniczącego,
d-ra Szolca na wiceprezesa, a d-ra Sedlaka na sekre-
tarza. Młodocześni, jako inicjatorowie i gospodarze
konferencji, zrzekli się wspaniałomyślnie udziału
w przyrządach na rzecz zaproszonych.

Dr. Juljusz Gregr postawił zaraz swój wniosek
adresowy, oparty na wyszczególnieniu głównych po-
stulatów narodu czeskiego. Podczas żywej dyskusji,
która rozwinęła się, nabyto wkrótce przekonania, że
ani szlachta czeska, ani starocześni, takiego adresu
nie uchwalą; inny przeto delegat młodoczeski, dr. En-
gel, wystąpił z wnioskiem ratunkowym, nie przesą-
dzającym treści adresu, a żądającym tylko formalne-
go przyjęcia zasady, że adres do korony ma być wy-
stosowanym.

Wnioski te przedstawiciele klubu magnackiego i
staroczeskiego przyjęli *ad referendum*, to znaczy do
zakomunikowania ich swoim klubom. Telegraf do-
niósł nam wczoraj, że książęta Windischgraetz i
Schwarzenberg oświadczyli na konferencji, iż trwa-
ją przy ugodzie, na której odroczenie zgodzili się
tylko do stosowniejszej pory, gdy spokój i przedmio-
towe pojmowanie wzajemnych interesów obu naro-
dowości zastąpi miejsce dzisiejszego rozdrażnienia.
Prawdopodobnie i starocześni zechcą wytrwać przy
uchwałach swoich z d. 14-go lutego b. m., które u-
godę tylko odroczyły, a w takim razie o porozumie-
niu się trzech klubów, o zgodzie na jakąkolwiek akcję
solidarną w sejmie, mowy być chyba nie może.

Przewidując to, młodocześni nie zasypiają gruszek
w popiele. Deputowany młodoczeski, dr. Waszaty,
postawił w sejmie wniosek, domagający się cofnięcia
rozporządzenia ministra sprawiedliwości, hr. Schoen-
borna, z d. 3-go lutego 1890-go r., które wyższy sąd

krajowy (*Ober-Landesgericht*) w Pradze czeskiej
w duchu protokołu wiedeńskiego ugody podzieliło
na sekcję czeską i niemiecką.

Gorzej jeszcze na razie ułożyły się rzeczy w sejmie
bukowińskim, w którym reprezentowane są aż czte-
ry żywioły: rumuński, niemiecki, ruski i polski.
Wskutek ostatnich wyborów stosunek mniejszości do
większości w izbie czerniowieckiej tak się pogma-
twał, że losy całego ustawodawstwa krajowego za-
leża tam dzisiaj od obecności lub nieobecności jedno-
go lub dwóch posłów. Najbliższe zaburzenie żołądko-
we jednego z członków reprezentacji sejmowej wy-
starczy do wywołania zaburzeń konstytucyjnych. Na
początku sesji obecnej stan rzeczy chwilowo tak się
ułożył niepomysłnie dla rumunów, że znaleźli się oni
na razie wszystkiego w trzynastu głow, gdy tymcza-
sem skoalizowane trzy inne żywioły, a mianowicie: nie-
miecki, polski i ruski posiadły chwilowo razem 17
głosów. Koalicja, pragnąc wyzyskać tę sytuację
przejściową, domagała się od marszałka krajowego,
Lupul, aby na porządku dziennym postawił na-
tychmiast weryfikację mandatów i wybór wydzia-
łu krajowego.

Dotychczasowy wydział krajowy w Czerniowcach
składa się—oprócz marszałka krajowego, rumuna—
z trzech rumunów i jednego Niemca. Koalicja za-
mierzała ukształtować stosunek ten sprawiedliwiej,
proponując, aby rumuni mieli swojego marszałka i
jednego z członków wydziału, każde zaś z trzech in-
nych stronnictw narodowych po jednym. Marszałek
Lupul, jako rumun, oparł się temu żądaniu, i dlatego
koalicja w d. 13 i 14-ym b. m. dwukrotnie opuściła
izbę sejmową, dekompletując sejm.

Koalicji spieszo było z przeparciem swojego ża-
dania, gdyż lada dzień pomyślnie dla niej warunki

Uroczystości imienia Kolumba.

Na morzu.

(Korespondencja specjalna Kurjera warszawskiego.)

Genua 7-go września.

Od wczoraj morze stało się bohaterem chwili. No-
we, potężne miasto wyrosło nagle z fal jego. Miasto
ruchome, kołyszące się, psre, ożywione typami, ubio-
rami i mową obu półkul świata.

Wielkie, gotyckim tumom podobne krzyżowce śmi-
gają w niebo tysiącem wież masztowych; olbrzymie
pancerniki, jedne z groźnie zaczepną ostrógą, inne
z odpornie uzbrojoną pierśią, stają na kotwicach jak
obronne zamki. Płaskie torpediniery leżą na wodach,
jak całe rzędy domów i hal miejskich. Parowce bu-
chają dymem jak fabryki, a setki wytwornych yach-
tów odbijają od nich białością swoją niby wile i pa-
łace.

Wśród miasta tego zostawiono wąskie ulice i nieco
obszerniejsze place, po których gęsto ścigają się łó-
dzie, czółna, barki i drobne parowczyki, wożąc gości
od nawy do nawy i tak się uwijając wśród tych ko-
ściółków, twierdz, fabryk, hal i pałaców, wycarowa-
nych nagle z morskiej toni, jak się zwykli uwijać
prawdziwe powozy i dorożki po ulicach wielkiego
miasta.

Wrzawa, śmiechy, okrzyki podziwu i przestrachu,
wiryaty improwizowane naprędce, plusk wiosel, na-
woływania przewoźników, zgrzyt zwijanych łańcu-
chów, komenda morska rozlegająca się z pokładów,
skrzyp maszyn, świst pary, tarcie lin, szum żagli
składają się na ten charakterystyczny gwar wielkie-
go miasta, które złudzenie to czyni pełniejszym jesz-
cze. Chwilami, kiedy się łódzie ścisną, a parowce
zbliżą na siebie natrą, nie widać wody zgola i jest
się jak na zapchanej ulicy. Znajomi pozdrawiają się,
przechodzą z łodzi do łodzi, prowadzą rozmowę, nie-
znajomi zamieniają spojrzenia, uśmiechy i czynią

wzajemne obserwacje. Nie brak nawet drobnych za-
wikłań i wypadków, tak właśnie, jak kiedy tłum wy-
legnie na ulice, a powozy wzajemnie sobie zawadza-
ją i wyminąć się nie mogą.

Bursa zamknięta dziś wczoraj i na całe jutro;
w porcie roboty ustały; pogodzeni z ehlebobawcami
węglarze pojutrze dopiero pójda ładować i wyłado-
wywać swój czarny towar w Portofranco. Dziś
wszystko to świętuje, gwizdże, kołysze się na linach,
umocowanych u potężnych żelaznych czopów, a jeśli
nie pływa, to siedzi na wysokich murach Molo Malapiga
z nogami spuszczone ku morzu i gryzie figi zielone.
Cała Genua jest dziś na swoim „golfu”. Publi-
czność, dopuszczona dziś do oglądania cudzoziemskiej
floty, z hukiem i szumem wylała się na morze, jak
wezbrana rzeka. Jutro urzędowy regulamin obejmie
tu swoje prawa, dziś swoboda, humor, podniecona
ciekawość, oczekiwanie wielkiego święta, jakaś po-
łudniowa niefrasobliwość i pustota stworzyły niepo-
równaną chwilę pod względem psychicznego nastro-
ju i malowniczości.

Wieczór się zbliża. Dzień był przyćmiony od ra-
na po ulewie i burzy nocej, jakaś przejrzystością
matową, stapiającą barwy w miękkie, łagodne tony.
Zachód nie ma jaskrawych zwykłych blasków; zło-
ciśność słońca nie oślepia ziemi, nie kładzie na czołach
górz tych glori promiennych, na które nie można pa-
trzeć bez zmrużenia oczu. Tylko na ogromnym nie-
objętym horyzoncie maluje się kragla blade-złota
linja, nad którą wybijają się lekkie seledyny, prze-
chodzące w różaność nikłą, ulotną, roztopioną ku gó-
rze w ametystowy i srebrzysty opar. Tworzy to ra-
zem zjawisko świetlne więcej niż do zachodu, podo-
bne do pierwszej jutrenki, do jutrenki nocy. Po za
linją tych niezrównanie delikatnych barw lekko roz-
bielone błękity, a górą ciemna, coraz ciemniejsza ko-
puła lazuru, na której już tu-owdzie wybliska samo-
tna gwiazda.

Powietrze ciche, nasiąkłe mdlejącym światłem,
otchnione kolorami tego olbrzymiego półpierzścienia,
który rozłamaniem swoim oparty o wschód i zachód
morza, jest jakby snem o tęczy, tworzy przedziwne
tło pod ten las silnie akcentowanych, smukłych, cie-

mnych masztów, na których już także tu i owdzie
rozpalają się światła strażnicze.

Natłok parowców i łodzi ustaje zwolna, plusk wio-
sel ucicha, rozpraszają się gwary, noc idzie. A wtedy
z pokładu włoskiego krzyżowca „San Martino” rozle-
ga się muzyka, oratorium jakieś, w które szum mo-
rza wpada, rozbija je, natęga jednym podmuchem
wiatru, unosi i rozwiewa innym i samo zda się gra
jakąs potężną symfonię, której słuchając, zapominasz
nie tylko o powrocie do brzegu, ale o wszystkich tych
morskich potworach, które dokoła ciebie jeżą swoje
maszty, a nawet o uroczystościach jutrzejszych.

Dopiero widok miasta ożywia cię i przypomina
rzeczywistość w gwałtowny sposób. Wszystkie arte-
rje ruchu kipią, kłębią się, falują zwartą ciżbą ludz-
ką, w którą wlało się przeszło pięćdziesiąt tysięcy
przybyszów, wypierając ją ze zwykłych tam i brze-
gów, jak nagły przypływ wód górskich wypiera wiel-
ką rzekę. Na placu Acquaverde nieba niemal nie wi-
dać z pod rozwiniętych sztandarów, które furczą i szu-
mią na potężnych masztach dokoła pomnika Kolum-
ba. Piękna, półkolem zatoczona linja fasady dwor-
ca kolejowego, owiana całą trzepotem chorągwi i ob-
rysowana kolorowym światłem. W płynącej ludzkiej
fali widzi się już na pierwszy rzut oka dziwaczne
ubioru cudzoziemskie: mundury marynarzy, brunatne
gunie górali z Abruzzów, szpile srebrne lombardek,
turbany muślinowe, okryte dokoła fezów, wielkie
kapelusze korsykańskie z piórem i szponem jastrzę-
bia, krótkie kurty z koziej skóry, przesadzone staro-
modne stroje prowincji głębokiej, wielkie fontanie na
szyjach, cylindry z rozszerzonymi ku górze rurami
z zeszłego jeszcze wieku, kwieciste, jedwabne gorse-
ty o watowanych, wypchanych rękawach, słowem ja-
kaś fantastyczna maskarada, która się ciśnie, tłoczy
i w znacznej części ma twarze srodze zakłopotane,
a w ręku torby, walizki, kuferki, które nosi z sobą,
nie mając ich gdzie podziąć. Istotnie! Genua, mimo
całą pakowność swoich zakamarków, nie może po-
mieścić gości... Na placach jej obozuje w tej chwili
przeszło cztery tysiące ludzi. Miasto jest poprostu
w jakimś szale upojenia, czekając na wielki jutrzej-
szy poranek.

Marja K.

prysnąć miały. W d. 20-ym b. m. odbyć się miał wybór uzupełniający posła z gmin wiejskich okręgu starożytnieckiego, gdzie zwycięstwo kandydata rumuńskiego, Grigorci, było niewątpliwem, jak się też i stało. W dniu 24-ym zaś obejmuje urządowanie nowy rector magnificus uniwersytetu czerniowieckiego, teolog Wojski, który — posiadając głos wiralny w sejmie — przyrzekł wstąpić do klubu rumuńskiego, gdy tymczasem rektor dotychczasowy, niemiec dr. Przibram, należał do koalicji. Ponieważ zaś tymczasem i dwaj inni oślowie, na których doznała większość niemiecko-polsko-ruska liczyła, adwokat dr. Wołan i radca finansowy Tyminiński (obydwaj ruscy) pod wpływem namów namiestnika barona Kraussa i innych względów osobistych zdecydowali się pomnożyć grupę rumuńską, większość przeto przeszła w ręce tej ostatniej, która od soboty będzie liczyła 17 głosów, podczas gdy koalicja zeszcupleje do 13-tu. W podobnych warunkach chwiejności trudno spodziewać się pozytywnego i pożytecznego planu pracy ustawodawczej.

W d. 8-ym grudnia odbyć się ma w Rzymie konsystorz, celem zamianowania nowych kardynałów. Wakansów jest 17, podobno nominacji będzie 13; w tej liczbie powoła Leon XIII ty do świętego kolegium sześciu włoskich, a siedmiu cudzoziemców. W liczbie pierwszych są nuncjusze w Madrycie i Wiedniu, monsignori di Pietro i Galimberti, w rządzie drugich nowy prymas węgierski, Vaszary. Francja ma otrzymać dwóch kardynałów, jakkolwiek nie ma dla nich obecnie wakansu.

Br. Z.

Jarmark łowicki.

(Sprawozdanie Kurjera Warszawskiego.)

W niezwykłych warunkach odbywał się tegoroczny jarmark mateuszowski w Łowiczu.

Ponieważ do Łowicza przybywają pociągami i furmankami z przeróżnych stron kraju, więc jako zasadę komitet sanitarno-jarmarczny postawił, aby żaden podejrzany osobnik, czy też towar bez należytej dezynfekcji do miasta nie wtargnął.

Na wszystkich szosach i drogach dojazdowych ustawione zostały posterunki policyjne i od każdego bez wyjątku domagano się legitymacyj z kąd pochodzą.

Z osobami i towarami, przybywającymi koleją, kontrola, ześrodkowana w jednym punkcie, była łatwiejsza.

Wysiadłszy z wagonu z całym tłumem podążamy do westibulu, gdzie się odbywa przegląd pasportów i oglądany lektarskie.

Przybywszy z Warszawy i z innych miejsc wolnych od epidemii natychmiast są puszczani, nie posiadający zaś dowodu legitymacyjnego, oraz osoby z miejscowości, nawiedzonych przez cholere, muszą się cofnąć na peron.

Z tamtą całą tę garstkę prowadzą na boczne relsy stacyjne, gdzie stoją dwa białe wagony sanitarne, parowóz dymiący parą i kilku osobników, ubranych białą.

Ogólny dozór prowadzi lekarz kolejowy, dr. Szymanowski.

Wszyscy poddawani dezynfekcji wchodzą do jednego z wagonów i tam są rozbierani.

W takim stanie będących dezynfektorzy myją, szorują i zlewają roztworem karbolowym. Przez ten czas garderobę i bieliznę operowanego poddają na parowozie naparzanu do 80° R. Umyci i zdezynfekowani w pierwszym wagonie przechodzą do drugiego, a oczekując na własną garderobę, ubierają się w płócienne szlafroki miejscowe.

Podobnie wszystkie towary dezynfekują i przez ubiegłe dni zdezynfekowano około 1,100 pakunków i 250 osób.

Nareszcie wypuszczeni z poczekalni kwarantannowej, do której sięgają i przybywających furmankami, udajemy się w miasto.

Wszędzie bije woń karbolu a ryszotki, ścieki uliczne, nawet szczeliny w bruku bieleją od mleka wapiennego, które obficie wylano.

Na okólniku odbywają się zwykle popisy czwórek i par zaprzężonych do bryczek i nejtyczanek, a popisom tym przyglądają się panowie ziemianie ubrani w fantazyjne, czapki kapelusiki, buty ze sztylpami, zagraniczni handlarze koni i cała rzesza faktorów.

Z koni zaprzęgowych prym trzymają: para gnidoszów p. Trzaskowskiego z Goślubia (sprzedana za 1,200 rs. była to najpoważniejsza transakcja) para p. Donimirskego z Kozuszek, klacze i wałachy hr. Platera z Wojcieszkowa, ogier p. Polkowskiego i czwórka bulanych p. Wawrzyszewskiego; z wierzchowców widzieliśmy tylko dwa, próbowane w okólniku przez dwóch braci pp. Orsettich.

Tranzakcje idą leniwo. Handlarze Hantower i Gedala przyprowadzili konie t. z. „remontowe”, które kupują zagraniczni kupcy: Jakobsohn i Keller z Berlina oraz Sander z Krakowa.

Ceny, początkowo wysokie, zniżały się przy małym popycie. P. Marjan Konopnicki nabył dla swej remizy 12 koni po różnych cenach, od 250 do 400 rs. za sztukę. Podobne ceny płacił p. Cybulski z tatarsalu. Z przemysłowców warszawskich nabywał konie p. Karol Bewensee, kupcy łódzcy zupełnie nie dopisali.

Fornalki włościańskie, stojące na ulicy, płacono od 150 do 200 rs. za parę, lecz zaledwie 1/4, część została sprzedana.

Podążamy na targ bydły. Dostawiono mnóstwo sztuk ładnego, rasowego bydła, lecz amatorów kupna niewiele, przeważnie rzeźnicy ofiarują niskie ceny.

Owiec brakowało, a ładnych tryków dostarczyły zarodowe owczarnie: Guzów p. Sobańskiego i Boża Woła p. Pothsa.

Reasumując treściwą notatkę sprawozdawczą o obrotach jarmarcznych, dodajemy: ruch mniej niż średni, tranzakcje leniwie prowadzone. W rynku kramów z towarami o połowę mniej, aniżeli w r. z.

W trzech budach widowiskowych, z których dwie nazwano „Alhambra” i „Eldorado”, panorama, marionetki i produkcje magiczne wcale widzów nie ściągają.

Zjechało tu towarzystwo p. Sarnowskiego, lecz nie ma powodzenia. Dochód z przedstawień „Teścia” i „Człowieka o stu głowach” nie starczył nawet na opędzenie kosztów.

A. Sk.

*

Łowicz, d. 21-go września.

Jarmark się nieco ożywił, lecz zawsze jest bardzo słaby, do czego przyczyniają się i święta żydowskie.

Konie drogie nie mają amatorów, najwięcej kupowano w średniej cenie.

Dziś jeszcze przyszło 10 koni młodych z gubernji kijowskiej, po 800 rs. za parę i tańsze. Prócz poprzednio wyróżnionych, para karych swojego chowu za 1,000 rs. p. Kęczkowskiego z Lubiankowa ślicznie chodziła w zaprzęgu.

Cztery tryki negretti z Osin p. Neprosa dziś również nadeszły.

Bydła było już bardzo mało. Obiecujemy sobie, że po niedzieli jarmark się poprawi, co przecież jest wątpliwe, gdyż wielu dostawców odjechało już do domów.

Dziś, po nabożeństwie i stosownej przemowie prefekta do uczniów, rozpoczął się rok szkolny w miejscowej szkole realnej, w której są jeszcze wolne miejsca od trzeciej do siódmej klasy włącznie.

A teraz... jedna uwaga: kolej warszawsko-wiedeńska, która nie szczędzi kosztów na zabezpieczenie miasta naszego od epidemji, mogłaby ponieść niewielki koszt na stopnie składane, konieczne potrzebne przy wagonach, stojących z powodu większego taboru pociągowego poza peronem. Wsiadanie po dotychczasowych, niemożliwie wysokich stopniach, nie tylko jest wielce niewygodne, lecz dla kobiet może być nieraz w następstwach fatalne.

L. Ś.

ECHA LETNIE.

(Korespondencje własne Kurjera Warszawskiego.)

Rabka, 8-go września.

Dni sezonu już policzone, a jednak jest jeszcze dość liczne grono kuracjuszków i używających świeżego górskiego powietrza, ludniej jest tego roku, niż zwykle w tym czasie bywało, a przyczyną tego przedłużenie wakacji w Królestwie; wiele rodzin przybyłych korzysta z tego, zasilając płuca na zimowe miesiące.

Sezon tegoroczny był wesołym, jak nigdy; rejunjony nie dzielne udawały się wybornie, bawiono się ochoczo późno w noc, często dopiero ze wschodem słońca wracając do domów; przy dźwiękach muzyki zapominano o koteryjności, takt towarzyski dostrajał się do taktu muzyki; były wprawdzie małe kakofonie, w których takt towarzyski szwankował, pomimo jednak tych drobnych dysonansów, harmonja i wesołość były ogólne.

Do uprzyjemnienia czasu przybyłym dzielnie dopomagał lekarz zakładowy, dr. Głuchowski, a małżonka jego, jak zwykle, nie szczędziła trudów i pracy w urządzaniu teatrów amatorskich, połączonych z żywymi obrazami, na cele dobroczynne. I tak, w tym sezonie odbyły się dwa razy przedstawienia; na pierwsze złożyły się dwie sztuczki: „Monogram” i „Takie wszystkie”, ostatnia była artystycznie wykonana przez dwie utalentowane krakowianki. Drugie przedstawienie dało sztuczkę Koziebrodzkiego „Reprezentant domu Müller i sp.”, monolog „Cylinder” i żywy obraz na korzyść biednego górala, któremu spaliła się chata wraz ze stodołą i zbożem.

Prócz tego, kilkakrotne zjazdy do Rabki przyczyniły się do ożywienia i ogólnej zabawy. Najpierw d. 1-go lipca zawitali młodzi medycy z Krakowa, którzy zbiorowo w znacznej liczbie zwiedzali zdrojowiska galicyjskie; pierwszym etapem dla zwiedzenia i wypoczynku była Rabka; witali i żegnali ją śpiewami, a zachwyceni gościnną

przyjęciem, jakiego doznali, wywdzięczali się pieśnią, to też przez cały czas pobytu medyków w Rabce śpiewy rozlegały się ze wszystkich stron; wieczorem urządzono rejunjon na ich cześć, który udał się znakomicie; 40 par stanęło do mazura.

Następnie „Lutnia” krakowska dała koncert w dniu 24-ym lipca, po którym odbył się rejunjon liczny i ochoczy; dalej d. 18-go sierpnia zjechało towarzystwo śpiewaków lwowskich „Bojan”, dając koncert; po koncercie piasy, podczas których „Bojanie” odtańczyli kołomyjkę z figurami, co dla osób nieznaających jej ciekawy i miły przedstawiało widok.

Z pomiędzy innych koncertów wyróżnił się dany przez pannę Wolską, która pięknym, silnym i czystym głosem zachwyciła słuchaczy. Panna Wolska jest podobno córką autora libretta Halki, uczennicą Lampertiego ojca, a od pewnego czasu stale w Wiedniu zamieszkała.

Do tej pory w Rabce wszystko jednakowo, nic się nie zmieniło, ale z r. p. zmiany prawdopodobnie nastąpić muszą, gdyż sukcesorowie zmarłego w r. b. właściciela starają się jaknajprędzej ją sprzedać; było już kilku traktujących o kupno, między innymi ordynatowa hr. Zamoyska. Ze zmianą właściciela zmienić się musi charakter Rabki, czy z korzyścią dla przybywających, o tem przyszłość powie, a tymczasem wszystko idzie dawnym trybem; dla jednych miłym jest bardzo obecny stan rzeczy, inni piorunują, wynajdując jaknajwięcej ujemnych stron; byli nawet i tacy, którzy po trzech kąpielach, nie czując ulgi w rozdrażnieniu wyjechali, wywołując z sobą najniekorzystniejszy sąd o zdrojowisku.

A jednak kąpiele tutejsze, dobrze zastosowane i systematycznie przeprowadzone, przynoszą dużą ulgę w cierpieniach skrofalicznych, zastarzanych reumatyzmach i t. d., bo i powietrze ważną gra rolę; niema tu gwałtownych zmian atmosferycznych, jak w sąsiednim Zakopanem, ponieważ góry, otaczające Rabkę w koło, chronią ją od ostrych wiatrów.

L. G.

*

Langenau Śląskie, we wrześniu.

Langenau leży na Śląsku, w hrabstwie kłockiem, na wysokości 360 metrów nad poziomem morza, w niewielkiej dolinie, oddalonej od stacji kolejowej o 15 minut drogi.

Zieleni tu pełno, a w niej schludnych willi, jak maku. Za pokój przyswoicie umebłowany płacimy tu 8—12 marek tygodniowo, obiady zaś z trzech potraw kosztują od 75 fenigów do jednej marki. Na drożyznę więc skarżyć się nie możemy.

Spacerów mnóstwo. Rozległy, ładnie utrzymany park bardzo licznie jest odwiedzany, olbrzymie zaś lasy, pokrywające okoliczne wzgórza, dają płucom skuteczny odpoczynek. Damy, zamiast kilkakrotnych przebiegów, jak to w innych badach bywa, wylegują się po dniach całych w hamakach; panowie w bezprezencyonalnych wycieczkach szukają rozrywki. Dla osób więc, miłujących spokój a szukających rzetelnego wytchnienia przez lato, Langenau jest miejscowością bardzo pożądaną. Zresztą miwamy tr i rejunjony, na których bawimy się wesoło i... tanio.

Langenau posiada źródło żelaziste z małym procentem siarki, tutejsze zaś kąpiele borowinowe pierwsza podobno pod względem skuteczności po marjenbadzkich zajmują miejsce.

Z. K.

Humor Mozarta.

Pomiędzy mistrzami tonów żaden chyba swobodą umysłu, wesołością usposobienia nie równał się z wielkim Wolfgangiem, Amadeuszem Mozartem. W czystej duszy twórcy „Wesela Figara” pogoda panowała wieczna, pogoda, całeni strumieniami tonów przejawiająca się w dziełach jego.

Już sześćioletni „Wolferl” lub „Wolfgangierl”, jak go nazywano, dawał dowody niewyczerpanego humoru. Pewnego razu, popisując się grą na klawikordzie na pokojach cesarzowej Marii Teresy, po skończonym koncercie, oprowadzany po zamku przez dwie arcysiężniczki, między którymi znajdowała się przyszła królowa Francji, Marja Antonina, „Wolferl” przewrócił się na ślizkiej posadzce. Marja Antonina pomogła mu się podnieść, gdy siostra jej żadnej na dziecko nie zwróciła uwagi. Mozart podziękował pierwszej słowami:

— Dobra z pani kobieta, ożenię się z panią.

Gdy go się później pytała cesarzowa, co go do postanowienia tego skłoniło, odparł:

— Wdzięczność; ta pani była dobra dla mnie, gdy jej siostra nie zatroszczyła się o mnie wcale.

Gdy w r. 1766-ym, po dłuższej wycieczce artystycznej, która 9-letniego naówczas Wolfganga w pewnej mierze rozslawiła, rodzina Mozartów znalazła się znów z powrotem u siebie w Salzburgu, dom ich stał się celem odwiedzin wielu wybitnych osobistości, a między innymi pewnego, nadętego wielce jegomościa, nie wiedzącego, jak tytułować małego mistrza. Ty wydawało mu się zbyt poufałym, pan niewłaściwym, jał przeto omawiać sprawę, używając zaimka *my*.

— A więc byliśmy w podróży — rzekł — jakże nas przyjmowano?

Tu mały Wolfgang przerwał dalsze pytania uwagę

— Przecież pana nigdzie nie widział, ani nie spotkał, tylko w Salzburgu.

Pewien młody muzyk pytał Mozarta, jak sobie poczynić z komponowaniem?

— Wcale poczynić sobie nie należy—brzmiała odpowiedź.

— A jakże pan komponuje?

— Przedewszystkiem nie pytam się o to nikogo. Jeżeli przychodzi natchnienie, komponuje się z konieczności, żadne tu rady wpływu nie mają.

Gdy „Figaro” i „Don Giovanni”, skutkiem nieudolnego wykonania, nie zyskały w Wiedniu powodzenia, Mozart nie martwił się tem ani chwili.

— Jeżeli muzyka dobra—zauważył—dobrą pozostanie; jeżeli nie nie warta, to będzie nią na wieki.

Nie kłopotał się też zbyt, ilekroć nie wiodły mu się koncerty. Gdy w Strasburgu wystąpił z wieczorem muzycznym, a następnie z wielkim koncertem i z dwóch tych występów zebrał wszystkiego 6 ludorów:

— Szkoda—rzekł żartem—że się tego wcześniej nie domyśliłem, byłbym raczej urządził koncert gratis, byle zapewnić sobie przynajmniej salę pełną. Na honor bowiem, niema przykrejszego widoku, jak trzech biesiadników przy stole na 80 osób. Aby jednak pokazać obywatelom Strasburga, że mnie te pustki nie przyprawiły o rozpacz, grałem wiele dla własnej przyjemności, o cały jeden koncert więcej, niż obiecałem, a w końcu wprost z głowy.

Listy Mozarta wszystkie niemal tchną szczerą swobodą, dowcipem i wesołością. W późniejszych nawet latach, jeżeli pod naciskiem smutnego stanu majątkowego i wiecznie dojmujących mu długów, popadał chwilowo w goręć i sarkazm, to wnet otrząsał się z nich, powracając do właściwego mu tonu żartobliwego.

Lubił pisywać listy prozą rymowaną, których typową próbką następujący wyjątek z listu do siostry z roku 1774-go:

„Halte Dich recht warm auf der Reise, ich bitte Dich, sonst kannst Du Deine 14 Tage zu Hause sitzen und hinter dem Ofen schwitzen. Wer wird Dich dann beschützen? Ich will mich nicht erhitzen. Jetzt fängt es an zu blitzen.”

A nigdy złościwości, nigdy jaadu, charakterystycznym jest z tego względu list, pisany do siostry z Mediolanu d. 24-go sierpnia r. 1771-go, w którym uskarża się na sąsiedztwo, przeszkadzające mu w pracy. Oto, jak o tem donosi:

Nademną mieszka skrzypek, podemną także skrzypek, obok mnie nauczyciel śpiewu, udzielający u siebie lekcji, a naprzeciwko mnie pułkownik jakiś. Trudno w otoczeniu takim komponować. Za to myśli płyną!

O humorze, jaki z dzieł wielkiego muzyka tryska, zbyt cieżko chyba wspominać, pełno go w nich na każdym kroku, za to mniej może wiadomo o sztuczności mistrza, wysoce komicznych, dobywanych z klawikordu na zawołanie. Fantazując na dany temat, Mozart, gdy chciał, do łez umiał rozśmieszyć słuchaczów; zdało się, instrument dowcipkował pod jego palcami, coraz pociesniejszemi popisując się konceptami.

Daru karykaturowania tonów i melodyj ani przed nim, ani po nim nikt chyba w równym Mozartowi stopniu nie posiadał.

(—)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— *Petersb. wiedz.* dowiadują się, iż w budżecie ministerjum dóbr państwa na r. 1893-ci zamieszczono pozycję 50,000 rs. na potrzeby drobnego przemysłu wiejskiego.

— *Birż. wiedz.* donoszą, iż fabrykanci papieru złożyli w departamencie lekarskim podanie, w kwestji zmienienia systemu dezynfekowania transportów szmat i okrawków.

— W ostatnim numerze *Warsz. dniewn.* znajdujemy bliższe szczegóły o odbytem w d. 9-ym b. m. posiedzeniu komitetu, zajmującego się kwestją zapobiegania epidemji. Komitet, pozostający pod przewodnictwem senatora, generał-lejtnanta, barona Medema, powziął kilka świeższych uchwał, które poniżej przytaczamy w streszczeniu: Badania nad rozwojem epidemji w gubernji lubelskiej i w innych wykazały, że niezbędną jest rzeczą izolowanie chorych w szpitalach i w oddzielnych barakach. Liczba cholearycznych, leczących się w domu powinna być, z uwagi na ogół mieszkańców, ograniczona do minimum. Komitet liczy w tem na poparcie inteligencji, która powinna wytłumaczyć mniej oświeconej ludności, że kuracja szpitalna, ze względu na nieustanną pomoc lekarską, obsługę sanitarną, ma ogromną wyższość nad leczeniem w domu, zwłaszcza wśród rodzin uboższych. Aby zaś zawczasu zapewnić odpowiednią liczbę łóżek dla chorych i dać możność w pewnych nawet razach osobom z rodziny czuwania nad chorym w warunkach bezpiecznych, komitet postanowił w miejscowościach zagrożonych przygotować szpitale, obliczając ilość łóżek w stosunku 1 na 1,000 ludności. Jednocześnie we wszystkich miastach, gdzie spodziewanem być może pojawienie się cholery, zdecydowano przygotować po kilka łóżek

izolowanych dla podejrzanych chorych. Te wszystkie początkowe koszty pokrywane będą z funduszu zapasowych miejskich. Ponieważ jednak epidemja mogłaby dojść do rozmiarów, jakie np. przybrała w Lublinie, więc teraz już komitet polecił władzom lokalnym obmyśleć środki, celem skompletowania liczby łóżek dla cholearycznych w stosunku trzech na 1,000 ludności. Te same środki ostrożności winny być zastosowane zarówno w osadach jak we wsiach. W tych ostatnich, w razie pojawienia się pierwszych wypadków, powinien być oddany oddzielny dom do rozporządzenia oddziału sanitarnego, który oddał gębiuje kierunek leczenia i izolowania chorych. Jednocześnie komitet postanowił obmyśleć środki, celem zapewnienia obsługi lekarskiej i sanitarnej odpowiednich lokalów do wypoczynku w warunkach możliwie higienicznych. Jest to okoliczność bardzo ważna i dyktowana przez samą słuszność, aby lekarz, felczer i posługacz sanitarni, niosący po całych dniach i nocach pomoc chorym, mieli choć należne chwile wypoczynku. W osadzie Biskupice obsługa sanitarna, nie znajdując dla siebie odpowiednich mieszkań, musiała lokować się nieraz w miejscowościach odleglejszych, o wiorstę lub więcej od osady. Było to oczywiście wielce niedogodnem zarówno dla obsługi, jak i dla samych chorych. Wobec tego komitet postanowił, aby w tych razach, gdy niemożliwem będzie znalezienie miejsca odpowiedniego na lokale dla lekarzy, felczerów itd., rozbijano obóz prowizoryczny w pobliżu, biorąc do tego namioty żołnierskie. W podobnych obozach mogą być czasowo urządzane baraki dla cholearycznych lub podejrzanych. Wreszcie, ponieważ w pewnych razach niepodobna będzie odmówić rodzinie prawa doglądania chorego, komitet uznał za słuszne, aby kierujący pomocą lekarską dopuszczał do łóża chorego jedną osobę z najbliższej rodziny. W tych razach krewni chorych muszą stosować się jaknajskrupulatniej do przepisów obowiązujących służbę sanitarną i bez oporu spełniać każde rozporządzenie lekarza.

— Komisja doradcza, zajmująca się kwestją środków ostrożności w celach lokalizowania epidemji, opracowała, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, szereg następujących przepisów, zatwierdzonych przez Jego Ekscelencję Głównego Naczelnika kraju: 1) Wszelka osoba i głowa rodziny, o ile zdecydują się porzucić zarażone przez epidemję miasto, osadę lub wieś, winny uprzednio zawiadomić o tem policję i poddać się wraz z całą rodziną oględzinom lekarskim, a rzeczy powierzyć do dezynfekcji. 2) Inspektor lekarski pod kontrolą gubernatora obowiązany jest wskazać miejsce, gdzie ludność okolicy zarażonej może dezynfekować swoje rzeczy i poddać się rewizji lekarskiej. Punkty takie powinny się znajdować pod dozorem lekarza i posiadać aparaty dezynfekcyjne parowe. 3) Lekarze obowiązani są dbać o to, aby dezynfekcja wykonana była dokładnie; ubranie, bielizna i pościel winny być dezynfekowane za pomocą gorącej pary. 4) Policja odbiera od osób wyjeżdżających pasporty i świadectwa, zapytuje się, dokąd mają pojechać i jaką zamierzają obrać marszrutę, w zamian zaś odebranych dokumentów wydaje nowe świadectwa na przejazd, w których winny być oznaczone: a) imiona i nazwiska osób wyjeżdżających; b) nazwa gubernji, powiatu i miejscowości, dokąd udają się osoby wymienione; c) dzień wyjazdu; d) świadectwo lekarza o dezynfekcji rzeczy z wyliczeniem przedmiotów, zawartych w zapieczętowanych opakowaniach; e) notatka lekarza o oględzinach sanitarnych; f) nazwa miejscowości, z kąd wyjeżdżają dane osoby. 5) Odebrane pasporty i świadectwa oraz wszelkie dokumenty osób, udających się do Warszawy, winny być bezzwłocznie odesłane do komisarzy warszawskich, dokumenty osób, udających się do powiatów, winny być zakomunikowane naczelnikom powiatowym, osób zaś, udających się do Łodzi, Częstochowy i Włocławka—policmajstrom. 6) Osoby, zaopatrzone w świadectwa, mogą bez przeszkody udać się do obranego miejsca, podlegają jednak dozorowi lekarskiemu w ciągu dni ośmiu. 7) Osoby, które uchyliły się od dopełnienia powyższych przepisów, niezależnie od dezynfekcji na miejscu przybycia, pociągane są do odpowiedzialności z art. 102-go ust. o karach, nakładanych przez sędziów pokoju.

— *Warsz. dniewn.* zamieszcza następujące urzędowe dane o przebiegu epidemji w gubernji lubelskiej: W d. 18-ym b. m. w Lublinie zachorowało osób 91, wyzdrowiało 71, zmarło 21, pozostało chorych 400; w Łęcznej zachorowało osób 14, wyzdrowiało 6, zmarło 5, pozostało chorych 63; w Kraśniku zachorowało osób 2, wyzdrowiało 3, zmarło 2, pozostało 4; w Zamościu zachorowała 1 osoba; w powiatach: lubelskim, lubartowskim i chełmskim zachorowała 1 osoba, wyzdrowiało 3, zmarła 1, pozostało chorych 55. W d. 19-ym b. m. w Lublinie zachorowało osób 134, wyzdrowiało 129, zmarło 38, pozostało chorych 367; w Łęcznej zachorowało osób 8, wyzdrowiało 8, zmarło 6, pozostało chorych 57; w Kraśniku zachoro-

wało osób 5, wyzdrowiało 0, zmarło 2, pozostało chorych 7; w powiatach: lubelskim, lubartowskim i chełmskim zachorowało osób 76, wyzdrowiało 18, zmarło 30, pozostało chorych 83. W Ostrowie wypadki cholery nie powtarzały się wcale, ztąd też uważać można, że epidemja w tem miesiącu zupełnie wygasła.

— W *Warsz. Dniewn.* czytamy: Dowiadujemy się, że w Międzyrzeczu, w gub. siedleckiej (stacja kolei terespolskiej), zdarzyło się kilka wypadków zasilnięcia na cholere azjatycką i dwa wypadki śmierci. W Międzyrzeczu otwarty już został szpital dla cholearycznych, dokąd wysłano służbę sanitarną i w ogóle przedsięwzięto jaknajenergiczniejsze środki, celem zlokalizowania epidemji, która, jak się wyjaśniło, przeniesiona została z Lublina przez żydów, przybyłych do miasteczka potajemnie podczas nocy.

— Zawiadowcom stacyj na kolei terespolskiej polecono, iżby przed przyjsciem każdego pociągu osobowego lub pociągu z robotnikami mieli w zapasie dostateczną ilość wody ostudzonej przegotowanej. Woda ta ma się znajdować w drewnianych beczkach z przykrywami. Ażeby woda nie straciła smaku, beczki winny być dobrze wygotowane.

— Zarząd kolei terespolskiej zawiadomił wszystkich dzierżawców bufetów stacyjnych, iż służbie nie wolno wydawać pasażerom reszty na talerzach, na których podawane jest jedzenie, lecz na odpowiednich tackach.

— Z uwagi, iż komisja sanitarno-policyjna przy rewizjach, dokonywanych na stacji Praga kolei terespolskiej, napotyka opór ze strony przybywających rzeczoną koleją osób, zarząd kolei zwrócił się z odpowiednim wnioskiem do władz, ażeby o konieczności podobnych rewizyj, wobec grożącej epidemji, poczynione zostały odpowiednie ogłoszenia.

— Podczas rewizji domu pod nrem 24-ym przy ul. Grzybowskiej okazało się, jak donosi *Gaz. polic.*, że na facjacie żyd Nejmaster samowolnie zajmował się oczyszczaniem surowej szczeciny. W potajemnym warsztacie oczyszczano, suszono i rozczesywano szczecinę, która wskutek rozkładu części organicznych wydawała duszący odór, przenikający do sąsiednich mieszkań. Zwracając na opisane nieporządki uwagę komisarza cyrkulu wolskiego i jego pomocnika, p. oberpolicmajster poleca przedsięwziąć odpowiednie środki prawne, w celu natychmiastowego usunięcia warsztatu i przedstawić szczegółowe wyjaśnienie, dotyczące braku dozoru, wskutek czego wynikło przekroczenie przepisów sanitarnych.

— Ponieważ przekonano się, że pomimo licznych rozporządzeń, wiele warsztatów i sklepów nie doprowadziło dotychczas do należytego porządku, przeto komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie w *Gazecie polic.* rozciągnąć baczną dozór, aby wszystkie wogóle lokale, zajęte na warsztaty i sklepy, najdalej do dnia 13-go października r. b. zostały bezwarunkowo wybielone; nadto bufety w sklepach należy pomalować farbą olejną lub polakierować.

— Ze Skierniewic piszą do *Warsz. Dniewn.*: W d. 9-ym b. m. przybył do tego miasta i zatrzymał się w hotelu Redlińskiego nieznanym młody człowiek, ubrany w mundur studencki. Młodzieniec ten wymienił, jako swoje, nazwisko Bieleńskiego. D. 10-go b. m. właściciel hotelu usłyszał jęki w numerze, zajętym przez tego młodzieńca i wszedł do pokoju. Student poprosił o przyniesienie wody i oświadczył jednocześnie, że zażył truciznę. Przybyła następnie policja znalazła w numerze chorego dwie notatki, rozerwane na drobne kawałki, fotografię i pigułki z trucizną. W jednej z notatek chorey prosił, aby nikogo nie oskarżać o jego śmierć, po nieważ on sam pozabawił się życia; w drugiej wymieniony był adres w Warszawie, dokąd mają być odesłane jego rzeczy. Na zapytanie urzędników policyjnych o nazwisko, miejsce zamieszkania i wyznanie chorey nie chciał odpowiedzieć i o godz. 5-ej po południu zmarł, pomimo pomocy lekarskiej. Stwierdzono, że zmarły był mieszkanicem Białegostoku, studentem uniwersytetu św. Włodzimierza, żydem i że nazywał się Adam syn Dawida Biterman. Według wyjaśnienia brata zmarłego, przybyłego z Warszawy, przyczyną, która skłoniła Adama Bitermana do samobójstwa, był zawód miłosny.

— Oberpolicmajster warszawski wzywa przez *Gaz. polic.* do powrotu następujące osoby podejrzane o samowolny wyjazd za granicę: Józefa Hendygera 25 l., Bronisławę Krzesińską 40 l., Chaima Ieka Silbersterga 30 l., Stanisława Olszewskiego, 65 l., Teodora Ławczyńskiego 27 l., Lejzora Gościnnego 30 l., Rachmilę Dawida Bachnera 29 l., Aleksandra Garfunkla 28 l. i Adolfa Rakowskiego 38 l.

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Z akt prób o świadectwa ubóstwa okazuje się, że prośby tego rodzaju podają często nawet osoby, mające określony sposób utrzymania, jak np.

emeryturę, lub stałe wynagrodzenie za pracę, przy czem interesanci nie dołączają do podań marek stemplowych sądząc, iż rzeczono podania ze względu na swój charakter nie podlegają opłacie stempla. W celu zapobieżenia nieprawidłowemu wydawaniu świadectw ubóstwa, oznajmiam policji dla stosowania się: 1) że ubóstwo nie może być poświadczone w tych wypadkach, jeżeli ktoś posiada stałe, chociażby nawet niewielkie środki utrzymania; w takim razie w świadectwie należy wyłuszczyć, że interesant oprócz emerytury (wyrzucić kwotę) lub innej pensji, żadnego funduszu nie posiada, z warunkiem przecie, jeżeli to będzie zgodne z rzeczywistym położeniem materialnem osoby; 2) w tych wypadkach, kiedy nie można poświadczyć ubóstwa, należy mieć na uwadze, że osoby tej kategorii nie mogą być uwolnione od opłaty stemplowej, gdyż na mocy wyjaśnienia ministerjum skarbu od opłaty wskutek ubóstwa wolne są prośby tylko tych osób, które są tak biedne, że nie mogą opłacić marek stemplowych. — Zwiędzyszy wieczorem d. 19-go b. m. niektóre domy w 12-ym cyrkule prazkim i przekonawszy się, że znajdują się w należytych porządku z wyjątkiem niedostatecznego oświetlenia kilku podwórz, poczytuję za obowiązek wyrazić podziękowanie komisarzowi i jego pomocnikom, których staraniom przypisuję cały porządek; starszym zaś rewirowym: Szomponowi, Ambronakowi i Sliwie polecam wydać po 15 rs., młodszemu dozorczy Kowalezykowi 8 rs. nagrody.

W porze obecnej powszechnego zaopatrywania się w zapas opału na zimę, stwierdzić można zupełny upadek tutejszego rynku drzewa opałowego, mieszczącego się we wtorki i czwartki na placu Krasiniskich. W r. b. dostawa drzewa opałowego w jakiegokolwiek formie, w kłocach, szczapach lub wiązkach ma tak szczupłe rozmiary, że zjazd wtorkowy i czwartkowy, ograniczający się na przybyciu około 30-tu fur włosciańskich, nawet na nazwę rynku nie zasługuje. Powody upadku rynku drzewnego, jako to: zamiana powszechna opału węglami kamiennymi i zniknięcie lasów w dalekim promieniu od Warszawy, nadto są znane, aby potrzeba było je wyjaśniać, należy jednak podnieść fakt, iż z upadkiem dowozu uszkodzona została pewna kategoria rzemieślników obrabiających drzewo, jako to: stolarzy pomniejszych, zwłaszcza kreslarzy, tokarzy i bednarzy. Rzemieślnicy ci kupowali na placu Krasiniskich drzewo do obróbki w kłocach wprost od włosciań, którzy w ostatnich czasach właściwie byli tylko przekupnikami drzewa, nabywając ten materiał przy braku własnego z lasów skarbowych na działki w celach spekulacyjnych. Dziś zaś wobec braku dowozu rzeczona kategoria rzemieślników musiała się zwrócić do warszawskich hurtowników drzewa, sprzedających ten materiał nie w belkach, lecz w postaci dyków lub desek za cenę jednak o 100% wyższą w porównaniu do cen, płaconych na placu Krasiniskich.

Wskutek rozporządzenia zarządu kolei rządowych, urzędnicy kolei terespolskiej otrzymali zawiadomienie, iż pracownicy, pozostający na służbie rządowej, żadną miarą nie mogą i nie powinni pracować w instytucjach prywatnych. Ci zaś, którzy się starać będą o przeniesienie do towarzystw prywatnych, nie mogą być od zajęć swoich uwolnieni przed decyzją w tym względzie zarządzającego ministerjum komunikacji, lub prezesa zarządu kolei rządowych.

Kolej nadwiślańska zaprowadza na czas do d. 13-go października bilety powrotne z ustępstwem 30% na przejazd z Warszawy do Nowej Aleksandrii i Natęczowa. Bilety te wydawane będą w dni niedzielne i świąteczne i ważne są na wszystkie pociągi osobowe, powracające zaś można bądź tego samego dnia, bądź następnego pierwszym pociągiem.

W przedłużeniu ulicy Siennej, za szynami stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej, ustawiono nową rogatkę na drodze do gminy Czyste. Rogatkę odebrał już dzierżawca.

W d. 18-ym b. m. członek izby sądowej, p. Koflarewski, w asystencji prokuratora Kilsztedta ogłosił skazany w sprawie o zabójstwo Schmidta i Kuźnickiego wyrok w formie ostatecznej; wszyscy oskarżeni oświadczyli, iż odwołują się do senatu w drodze kasacji.

Dowiedujemy się, iż adwokat tutejszy, p. Emil Weidel, imieniem sukcesorów Stanisława Moniuszki występuje z akcją cywilną przeciwko towarzystwu lubelskiemu p. Czystogórskiego w Wodewilu i komitetowi wystawy teatralnej wiedeńskiej o odszkodowanie z tytułu naruszenia własności artystycznej; akcja przeciwko towarzystwu lubelskiemu wynosi rs. 1,000, a to licząc po rs. 100 za każde z 10-ciu przedstawień „Halli” w Wodewilu bez zezwolenia na to sukcesorów. Akcja zaś przeciwko komitetowi wiedeńskiemu, z powodu trudnych warunków finansowych, w jakich tenże komitet się znajduje, zapewne ograniczona zostanie.

Z zapisu Jakuba Fontany przypada w r. b. do przyznania 45 rs. na wsparcie dla ubogiej wdowcy obciążonej dziećmi, albo na posag dla panny, y dwóch wyznania rzymsko-katolickiego. Przyjmować będzie do d. 17-go października rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.

W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy gubernatorzy: t. r. Subbotkin z Siedlec, rz. r. st. Janowicz z Płocka, wice-gubernator rz. r. st. Łabudziński z Łomży, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski z Kielc; wyjechali: członek Aleksandrowskiego komitetu generał piechoty Romiszewski i szambelan rz. r. st. von Kaufman do Petersburga; zarządzający Własną kancelarią Jego Cesarskiej Mości generał-lejtnant hr. Protasow-Bachmatjew do Grodna.

— Z teatru.

Dyrektor Trombini w czasie pobytu w Wiedniu pomiędzy innymi był obecny na przedstawieniu „Rycerskości wieśniaczej”, prowadzonej przez samego Mascagniego.

Na wczorajszym przedstawieniu tej opery w teatrze Wielkim p. Trombini zastosował te same tempa i cieniowania w orkiestrze, jakie dawał Mascagni w Wiedniu, a nieco odmienne od zaznaczonych w partycji.

A więc introdukcja, intermezzo i akompanjament orkiestrowy do śpiewu (o ile to było możliwe przy wczorajszych wykonawcach ról wybitniejszych) wypadły wczoraj nieco odmienne, aniżeli dawniej.

Melomani, obecni na wczorajszym przedstawieniu, oświadczyli jednakże, że woła tempa i cieniowania dawniejsze, gdyż nowe są często nadto rozwickle.

Prezes teatrów warszawskich, pułkownik Karandziejew, nabył od wydawcy medjołańskiego, Sonzogni, dla naszej sceny operę Mascagniego „Przyjaciel Fryc”, która w teatrze wystawowym w Wiedniu wykonana przez trupe włoską, bardzo się podobała.

Dzieło Mascagniego zainteresuje niewątpliwie i publiczność warszawską; ujrzymy je na scenie w nadchodzącym sezonie zimowym.

Personel operowy przystąpi wkrótce do prób z opery Leoncavallo „Pajace”, która świeżo w Wiedniu doznała olbrzymiego powodzenia.

Po „Pajacach” mamy usłyszeć „Przyjaciela Fryca”, a następnie jednoaktową operę-balet „Willi”.

W dniu dzisiejszym na scenie teatru Letniego odbyła się próba czytana z czteroaktowej komedji Pinnerola „Fałszywi święci”.

Utwór ten wprowadzony będzie na repertuar teatru Rozmaitości.

Artyści dramatu i komedji zajęci są obecnie próbami z komedji Sardou „Stryj Sam” z powodu zmiany obsady w kilku główniejszych rolach.

Oprócz tego próbowany jest melodramat „Roznosicielka chleba”, który od 7-miu miesięcy nie ukazywał się na afiszu, w przyszłym zaś tygodniu dany będzie na scenie teatru Wielkiego.

Niebawem nastąpi otwarcie teatru Rozmaitości. Sezon ma zainaugurować trzyaktowa komedja Michała Wołowskiego „Nasze anioły”, po których w teatrze Rozmaitości powtórzone będą wszystkie premjery, wystawione po raz pierwszy na scenie teatru Letniego.

Prawie cały skład naszych sił baletowych z niebywałą usilnością pracuje pod kierunkiem świeżo zaangażowanego baletmistrza, p. Rafaela Grassi, nad nowym jego pomysłem i nakładem fantastycznym baletkiem, noszącym tytuł „Syrena”.

Próby odbywają się od godz. 9-ej rano do późnego popołudnia, albowiem nowość ma ujrzeć światło kinietów w pierwszych dniach nadchodzącego miesiąca, a może nawet i wcześniej.

P. Grassi należy podobno do najlepszych baletmistrzów włoskich i w utworach swoich umie w związku z estetycznym wykonaniem techniki nadać treści pewien rzeczywiście interes, co ogólnie biorąc, jest w baletach prawdziwą rzadkością.

„Syrena”, pomimo szczupłych ram jednoaktówki w dwóch obrazach, odznacza się temi zaletami.

Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pan Twardowski”, w Letnim „Ubogie lwice”, a w Nowym „Dziecko szczęścia”.

Jutro wznowiona zostanie w teatrze Wielkim opera Gounoda „Romeo i Julia” z udziałem pani Stromfeld-Klaimrzyńskiej i p. Stelle.

Teatr Letni daje jutro sztukę Sudermana „Konię Sodomy”.

Rolę Ady, grywaną przez p. Marzelównę, przedstawi paana Horwatówna.

W teatrze Nowym jutro po raz 26-ty „Lirniczka z Sabaudji” z panną Babińską.

Po jutrzejszym przedstawieniu piękna ta operetka zjeździe na dłuższy czas z repertuaru.

Z krotkowili „Hulaka” odbyła się dzisiaj na deskach teatru Nowego próba jenerała; pierwsze przedstawienie w sobotę.

Wczorajszego wieczora znajdowało się na przed-

stawieniach osób w teatrach: Wielkim 640, Letnim 414 i Nowym 259; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 248.

— Jutrzejszy.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej dany będzie koncert na benefis członków orkiestry kasselskiej.

Obfity program obejmie utwory: Beethovena, Wagnera, Mendelssohna, Bizeta, Brahmsa i innych.

Oprócz tego w programie figurują nazwiska: Moniuszki, Wieniawskiego i Noskowskiego („Morskie oko”).

— Rok szkolny.

W dniu wczorajszym w kościele św. Aleksandra zebrały się uczennice szkoły rzemiosł pani Raumowej, celem uczestniczenia w nabożeństwie inauguracyjnym rozpoczęcie roku szkolnego.

Podczas wotywy ks. Tacikowski, nauczyciel religji, wypowiedział serdeczną, pełną namaszczenia przemowę do uczennic, wskazując im naukę i pilność, jako główne obecnie zadanie życia.

Po tem nabożeństwie przybyli uczniowie IV-go gimnazjum, do których zwrócił się ze słowami zachęty prefekt, ks. Franciszek Krupiński.

Księgarnie i bazar na Krakowskim Przedmieściu przepełnione są publicznością, nabywającą książki, kajety i różne utensylja szkolne.

W wielu z tych sklepów panuje taki tłok, że mnóstwo osób zalega chodniki, oczekując na możliwość dostania się do wnętrza.

— Dla dziewcząt.

P. Wanda Rafalska, która w r. b. otworzyła szkołę rzemiosł w naszym mieście, wprowadza pożyteczną nowość: oprócz rzemiosł dla kobiet dorosłych, urządziła naukę szycia, cerowania, naprawiania bielizny, kroju, modelowania z gliny, rzeźbiarstwa i rysunku dla małych panienek.

Mniejsza o modelowanie z gliny i rzeźbiarstwo, lecz na podniesienie zasługują: szycie, cerowanie i konieczny przytem rysunek.

Pożyteczne to będzie dla tych, które dorósłszy nie raz walczyć muszą z wieloma najpierwotniejszymi trudnościami, gdy się chcą wziąć do praktycznej pracy kobiecej.

Dla dziewczątek, które jeszcze nie chodzą na pensję lub dla tych, które kształcą się w domu, godzina poświęcona szyciu będzie rzeczą bardzo zbawienną.

Dla odróżnienia od uczennic uczęszczających do innych zakładów naukowych, każda z panienek będzie miała koszyczek z przyborami do szycia, zaopatrzonej w napis: „Szkoła rzemiosł”.

Zyczymy powodzenia...

— Barak ludowy.

Otwarcie baru ludowego za rogatką wolską — o którym rano wspomnieliśmy — nastąpiło dziś punktualnie o godz. 10-ej.

Udział w tym akcie, prócz głównego inicjatora nowej a pożytecznej instytucji, warszawskiego oberpoli-majstra, brali przedstawiciele władz i prasy, a wreszcie zaproszeni goście.

Obszerna budowla mieści w sobie kuchnię, herbaciarnię, jadalnię, poczekalnię dla wyrobników, szukających pracy, a wreszcie składy produktów zapasowych.

Ceny potraw i napojów w jadalni ludowej są następujące:

Porcja barszczu burakowego z mięsem 3 kop.; zupy grochowej okraszonej sędem 3 kop.; kapuśniaku z mięsem 3 kop.; zupy kartoflanej z mięsem 3 kop.; zupy z kaszy pszennej z sędem 3 kop. i porcja fiaków 4 kop.

Szklanka herbaty z cukrem 1½ kop., kubek herbaty z cukrem 2 kop.; szklanka kawy z mlekiem 3 kop., kubek kawy 4 kop.; porcja herbaty bez cukru 1½ kop., wody gorącej 1 kop., bułka 1 kop. i plasterek cytryny ½ kop.

Licznie zgromadzeni świadkowie próbowali kolejno wszystkich potraw, znajdując, iż pod względem smaku i czystości nie nie pozostawiają do życzenia.

Ku końcowi tej skromnej uczy otwarto podwoje i dla ubogiego ludu, który w tejsze chwili obiadł wszystkie wolne stoły, posilając się tanimi potrawami.

Barak, otwierany codziennie o godzinie 4-ej zrana, będzie zamykany o północy.

Rozmiary zapotrzebowania strawy będą wiadome po kilku dniach istnienia jadalni.

Dzisiaj przygotowano porcje dla ośmiuset osób.

— Tablica pamiątkowa.

W sali sesjonalnej, w przytulku dla rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali, przy ulicy Dzielnej, wmurowano większych rozmiarów tablicę marmurową, dla upamiętnienia nazwisk ofiarodawców i dobroczyńców tegoż przytulku.

Na początek figurują na tablicy cztery nazwiska i imiona osób, które znaczniejszymi ofiarami przyczyniły się do wzniesienia i urządzenia dobroczynnego zakładu.

= Uroczystość francuzka.

W dniu dzisiejszym kolonja francuzka w naszym mieście obchodzi uroczystość setną rocznicę ogłoszenia pierwszej Rzeczypospolitej.

Zebrań członków kolonji odbędą się w hotelu Angielskim.

Z tej okazji dziś rano wysłano drogą telegraficzną adres do prezydenta Rzeczypospolitej, Carnota.

Na balkonie mieszkania j. n. konsula Rzeczypospolitej w naszym mieście, p. Boyard'a, powiewa od rana flaga o barwach narodowych francuzkich.

= Kapienie.

Wszystkie łazienki letnie i zimowe były wczoraj w istnym oblewaniu od wczesnego rana.

Kapieli używali przeważnie Izraelici, przygotowujący się do świąt noworocznych, dzisiaj i jutro przypadających.

Jeszcze większy ruch w łazienkach z tego samego powodu bywa przed świętem żydowskim Sądnego dnia.

= Wynalazek.

Właściciel fabryki rolet w Żyrardowie, p. Karol Oksner, wynalazł nowe rolety do okien, wyrabiane z tkaniny, w której osnowę stanowią nici, wątek zaś precyzyjnie drewniane wzorzyste, w różne desenie ułożone.

Tkanina ta jest bardzo tania i mocna.

Wynalazek swój p. Oksner opatentował.

= Oświetlenie elektryczne.

Fabryka Briggs'a i Posselta w Markach pod Warszawą zyskała oświetlenie elektryczne.

Przed kilku dniami puszczone w ruch wielką maszynę dynamo-elektryczną na 800 lamp żarowych, sprowadzoną z Norymbergi.

Umontowaniem zajmował się mechanik krajowy, p. Lubiszewski.

Wkrótce ma być zaprowadzone oświetlenie elektryczne we wszystkich domach mieszkalnych, należących do fabryki.

= Tramwaje.

W dniu dzisiejszym otwarto linię Mokotów-Wola przez Leszno.

Czy magistrat zgodzi się na dalsze utrzymanie toru przy ulicy Mirowskiej, jeszcze nie jest wiadomem.

Zarząd tramwajowy wobec przywionego ruchu na tej przestrzeni niezwłocznie przystąpił do odpowiednich starań u władzy miejskiej.

= Kradzież kolejowa.

W nocy z poniedziałku na wtorek p. Ludwikowi Myszkowskiemu, obywatelowi gubernji mińskiej, podczas przejazdu koleją, skradziono torbę podróżną, zawierającą różne przedmioty.

Miedzy innymi znajdowało się tam pudełko, mieszczące klejnoty wartości 600 rs.

Podjęcie p. Myszkowskiemu, wytwornie ubraną damę, która miała wykupiony bilet wprost do Warszawy, lecz na kilka stacji przed Brześciem wagon niepostrzeżenie opuściła.

= Z niedozoru.

W dniu wczorajszym 2-letni Henryk Bojkiewicz, syn ochrany kolejowej, pozostawiony przez piastunkę na wozie wysoko wypakowanym, zsunął się na ziemię.

Małec uległ złamaniu nogi i zranił się ciężko w głowę.

Piastunkę, Anielę Chomańską, pociągnięto za niedozór do odpowiedzialności sądowej.

= Rozbiegane konie.

Para koni, zaprzężonych do bryczki Michała Hejsta, rozbiegała się w pobliżu planty kolei obwodowej.

Sposobne swistem parowozu konie zjechały w rów.

Bryczka została rozbita, a furman, Jan Drużkowski, i wspomagający Hejst ulegli dotkliwym obrażeniom.

Pierwszy z nich ma złamane obie nogi.

= Poparzenia.

Nocy wczorajszej Iciek Drach, zamieszkały na Powązkach, gotując herbatę przy użyciu maszyny benzynowej, rozlał benzynę, która wybuchnęła płomieniem.

Przy gaszeniu ognia Drach uległ tak dotkliwym poparzeniom, iż stracił przytomność.

Chana Fenigsztejnówna, która przed kilku dniami doznała poparzenia w mieszkaniu pod № 14-ym przy ul. Nowolipki, odwieziona do szpitala starozakonnych, życie tam zakończyła.

= Fałszywy alarm.

W dniu onegdajszym na dworzec kolejowy w Łowiczu przywieziono z linii robotnika fabryki cieniarskiej p. Bevensego, mocno chorego.

Wszystkie symptomy budziły podejrzenie ataku cholery.

Zawiadomca stacji, jeszcze przed przybyciem lekarza, oświadczył, że ratunkiem robotnika.

Dziki zastawianym środkom, choremu było wkrótce lepiej, a nazajutrz udał się do roboty.

= Pożary.

Wiadomość o pożarze przy zbiegu ul. Petersburskiej i Aleksandrowskiej na Pradze uzupełniamy kilku szczegółami.

Ogień, wynikły w komórkę posesji pod № 8-ym, ogarnął niebawem dom 3-piętrowy.

Mieszkańcy facjaty znaleźli się w groźnym położeniu i załedwie życie zdołali uratować, zostawiając wszystkie ruchomości na pastwę płomieni.

Ocztery oddziały straży dopiero po trzech godzinach energicznego ratunku pożar stłumiły.

Straty są znaczne.

Dość na połowie domu i wiazania spaliły się, podobnież facjaty, a mieszkania na 3-ciem piętrze uległy zalaniu wodą.

Lokatorzy facjaty: Sułkowski, Grodzicki, Zdrożny, Różański, Sikorski i Kahne utracili całe mienie, a pp. Troce-

wicz, nauczyciel i Wejshof, buchalter, ponieśli znaczną szkodę przez zalanie wody z sikawek.

Nie obeszło się bez wypadków.

Na brandmajstra p. Smorodńskiego spadła deska i zraniła go w głowę oraz w ramię.

Wachmistrz Radzin, spadłszy wraz z sułtem, poniósł szwank boku.

Wreszcie doznali obrażeń i skałceń strażacy: Wesółowski, Ourebski i Kaczorowski.

Pod № 4-ym przy ul. Sólnej w jednym z mieszkań wynikił pożar z powodu rozlania terpentyny.

Domownicy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go września, o godz. 5-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędą się posiedzenie członków wydziału steru i ochrony.

— D. 24-go września, o godz. 5-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędą się posiedzenie członków sekcji technicznej.

Z E Ś W I A T A.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 20-go b. m.: „Zjazd kupców i przemysłowców został dziś zakończony. Następny odbędzie się we Lwowie w r. 1894-ym podczas wystawy krajowej. — Na posiedzeniu rady zdrowia zakomunikował prezydent miasta, że mieszkańcy ulicy Janowskiej odgrają się głośno, iż w chwili, gdy szpital choleryczny będzie ukończony, oni go podpalą i puszcza z dymem. Prezydent zawiadomił, iż zarządzone środki ostrożności, a gdyby groźby rzeczywiście wykonane zostały, władze wystąpią z całą energią. W Przemyslu umarła już jedna osoba na cholera. — Wystawa przemysłu budowlanego została dziś zamknięta. P. Kazimierz Granzow z Warszawy otrzymał list uznania. — Dziś odebrał sobie życie przez otrucie się sublimatem młody lekarz dr. Drobner, który w południe przyszedł do cukierni i po zjedzeniu lodów zachorował. Dostał kurczów i wymiotów. Sprowadzono lekarzy ze stacji ratunkowej, przypuszczając, że to cholera. Lekarzom powiedział, że otrul się. Odwieziono go do szpitala. Stan jego beznadziejny. — Umarły już cztery ofiary eksplozji benzyny. — Obaj katecheci gimnazjum w Tarnopolu, zostali spensjonowani. Sprawa ta stoi w związku z zabiciem prof. Głowackiego. — Komisja budżetowa sejmiku galicyjskiego załatwiła dziś kwestję stałego uregulowania funduszu krajowego przez konwersję długu indemnizacyjnego pożyczką 4-procentową na 50 lat.”

× Poczytne książki. Wiadomo, iż „Pogrom” w przeciągu trzech miesięcy rozszedł się po świecie w 120,000 egzemplarzy. Wielkie to powodzenie, w handlu jednak wydawniczym nie jedynę: „Maitre de Forges” np. Jerzego Ohneta dosięgnął 250 wydań, t. j. 250,000 egzemplarzy. A jednak dzisiejsi bohaterowie dnia karłami są jeszcze w porównaniu z pisarzami lat minionych ze względu na poczytność. Na czele ruchu księgarskiego we Francji stoi zawsze Dumas stary ze swoimi 300 tomami. „Trzech muszkieterów” tylko do dziś dnia bije się rocznie 10,000 egzemplarzy. Inne powieści jego, jak: „Monte Christo”, „Reine Margot”, „Pamiętniki lekarza” rozeszły się rocznie w 5,000 do 6,000 egzemplarzy. Z poczytnością Dumasa dwóch tylko we Francji pisarzy dotrzymuje pierwszemu kroku, a mianowicie: Alfons Karr ze swoim „Souls les Tilleuls” i Henryk Mürger z nieśmiertelną „Vie de Bohème”. Dwie te książki do dziś dnia rozeszły się się rocznie w 10,000 egzemplarzy. Z dziesięciotomowego „Teatru” Labiche'a sprzedają rokrocznie 40,000 egzemplarzy.

× Ten się hartuje. Od trzech tygodni w Alpach szwajcarskich w Pontresina, na łące w pobliżu hotelu „Steinbock”, obozuje w namiocie pewien młody Anglik. Ani mrozy, panujące tu już, ani szóstodniowa szaruga, jaka ostatnimi czasy nawiedziła okolicę, nie zdołały hartującego się syna Albionu spędzić ze stanowiska. Przeciwnie, im chłodniej, tem podobno lepiej sypia, przyczem co dnia zrana kapie się w potoku górskim. Sypia na wiszącej macie, nakryty dwoma kocami.

× Przegrany proces. Wdowa po marszałku Bazainie olbrzymi przegrała temi czasy proces, wytoczony rządowi meksykańskiemu. Marszałkowa utrzymywała, iż wielkie dobro, jakie w Meksyku otrzymała, w charakterze daru ślubnego od cesarza Maksymiljana, nieprawnie zabrał jej i sprzedał późniejszy rząd republikański, i żądała w zamian wysokiego bardzo odszkodowania. Powódka, po kilkakrotnem apelowaniu od wyroku, uchylającego jej pretensje, ostatecznie przegrała proces i skazana została na zapłatę kosztów sądowych w sumie 100,000 marek.

× Tyfus w Nizzy. Słowo zamieściło zakomunikowaną mu wiadomość o grasowaniu w Nizzy „straszno tyfusu”. Zdaniem korespondenta, chorych po domach prywatnych w mieście jest obecnie (korespondencja datowana z d. 14-go b. m.) mniej więcej półtora tysiąca, w szpitalu niema ani jednego próżnego łóżka. Naturalnie, że założą wojskowa największy plac epidemii haracz. Nie mając w wojskowym szpitalu tutejszym dość dla chorych miejsc, administracja wojskowa wysłała ich aż do Marsylii. Śmiertelność, szczęściem, stosunkowo niewielka, choć, jak zwykle, następstwa choroby są ciężkie. Niektórzy z dotkniętych tyfusem potracili mowę, inni słuch. O przyczynach epidemii różne chodzą wieści; utrzymują, iż upro-

wadziła ją zła woda i podjęte roboty w łożysku Pailom'a. Tyfus zresztą nie jest w Nizzy nowością, grasował tu bowiem i w r. z.

× Nie każda trafia. Przysłówie, iż nie każda kula trafia, sprawdziło się świeżo na strzałach próbnych z magazynierów angielskich, dawanych w czasie ćwiczeń półowych 1-iej brygady pieszej pod Bisley. Obliczono, iż na 5,924 strzałów, tylko 517 kul dosięgło celu. Gorzej jeszcze wypadły strzały armatnie, z 300 kul trafia jedna.

× Statystyka lokomotyw. Ze 109,000 lokomotyw, które w czasach obecnych uwijają się po świecie, 68,000 przypada na Europę, 40,000 na Amerykę, 3,300 na Azję, 2,000 na Australję i 700 na Afrykę. Z pomiędzy lokomotyw Europy przypada 17,000 na Anglię i Irlandję, 15,000 na Niemcy, 11,000 na Francję, 5,000 na Austrię i Węgry, 4,000 na Włochy, 3,500 na Rosję, 2,000 na Belgję, po 1,000 na Hiszpanję i Holandję, 900 na Szwajcarję. Reszta dzieli się pomiędzy kraje pozostałe.

× Wypadek lynchu. Prawo lynchu nie przestaje zabijać ofiar w Ameryce. Świeżo zamordowano, bez sądu, w Santa Anna, w Kaliforniji, meksykańczyka Franciszka Torręs, posądzonego o zabójstwo majora Mc Kelveya, zarządzającego t. zw. „ranchosem”, to jest hodowlą bydła w posiadłościach Modrzejewskich. Jeden z krewnych zamordowanego wraz z wdową po nim i dziećmi przybył z Meksyku do San Francisco z żądaniem od rządu Stanów Zjednoczonych odszkodowania i dowodami niewinności Torręsa. Zabójstwa na osobie majora dopuścić się miał, jak się pokazuje, przebywający obecnie w Los Angeles szwedzki. Bodaj to sprawiedliwość tłumów.

× Smaczno... Rozgłos, jaki zyskał współpracownik „New-York Herald”, Stanhope, szczepieniem na sobie jadu cholerycznego, wywołał współzawodnictwo. Oto jeden z reporterów „Eclair’a” oświadczył gotowość pożykania kultury niebezpiecznego lasecznika. Smaczno...

BANKI MYDLANE.

Różne bywają piękności...

W kółku męzkim rozmowa toczy się o kobietach.

— Wiecie, że panna Iks idzie za mąż?

— Ale która? Jest ich trzy.

— Ta, co ma sto tysięcy rubli po babce.

— A! najładniejsza!...

Z rozmów salonowych.

Na balu, na kóztocie malej.

Siedział raz Gapski obok damy...

Środkiem wirują pary w tańcu.

A na kanapkach drzemią mamy.

Gapski wie dobrze, że obyczaj

Damę wciąż emalować każe.

Aż spotniał biedny, bo wymowy

Nie dostał od natury w darze.

Coś o gorącu już powiedział.

Wspomniał o wdzięcznych tualietach,

Teatr i sztukę już wyzerpał,

O tańca mówił już zaletach.

Wreszcie rozmowy salonowej

Wyczerpał repertuar cały...

Nagle spostrzegł, że usteczka

Damy w kącikach śmieszkami drżały.

Więc szuka myśl... Ach! temat

Daj do rozmowy, wielki Boże!

Cisza i cisza... A tu Gapski

Znalazł nie może i nie może...

Jeszcze milczenie... Aż Gapskiego

Przerała długie ciszy trwanie.

Więc rzecze słodko: „Czy też pani

Tańczyła kiedy... na wulkanie?”

Na wpisy.

Pensjonarki, pozostałe ze składki rs. 2.

Dla najbiedniejszych:

Stróż domu przy ulicy Królewskiej № 3 za ubliżenie synowi

p. W., składa tytułem kary kop. 30.

Na biedną wdowę z ulicy Żytniej № 27.

Bezimiennie rs. 2.

Dla biednej wdowy.

M. K. rs. 2.

NEKROLOGJA.

† S. p. Anna Zuzanna ze Stremplów
K O E N I G,

przeżywszy lat 72, przeniosła się do wieczności w dniu 20-ym września 1892 r. Pozostali w smutku synowie, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23-im b. m., to jest w piątek, o godzinie 5-iej po południu z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-reformowanym na cmentarz tegoż wyznania. — 3498

† S. p. Alicja Haensel,

ukochana córka Adolfa i Wilhelminy z domu Schmajke, przeżywszy rok 1 i miesiąc 4, w dniu 22 b. m. zasnęła w Bogu. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym b. m., w sobotę, o godzinie 3-iej po południu z domu przy ulicy Elektoralfiej № 14 na cmentarz ewangelicko-augsburski. — 1381

KAROL NAUWALDT,

b. majster piekarski,

zmarł w dniu 21-go września 1892 r., przeżywszy lat 52. Pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w dniu 23 września, tj. w piątek, o godzinie 4-ej po południu, z kaplicy ewangelicko-anglikańskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —3492—

† Dnia 24-go b. m., to jest w sobotę, za duszę

ś. p. Tekli z Karskich Makowskiej,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmeli-ckim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godz. 11-ej przed poł. na bożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. —3490—

† Jutro, jako w rocznicę imienia ś. p. Tekli z Nowoleckich 1-go ślubu Brodowskiej,

2-go ślubu RUSZKOWSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, o godz. 10 i pół rano, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —3491—

† Dnia 23-go września r. b., odpawione będzie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz. 9-ej żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Tekli z Cholewińskich Krzymuskiej,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych.

† Jutro, t. j. dnia 23-go b. m., jako w dniu imienia

ś. p. Tekli z Golianów

LINDNER,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej rano, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —3490—

† Jutro, t. j. dnia 23-go września, jako w dziewiątą rocznicę śmierci

ś. p. Romualda Kulakowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej żrana. —3495—

† Za spokój duszy

ś. p. Edwarda Kaplińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne d. 24-go września, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej żrana, w kościele św. Aleksandra. —3494—

NADESŁANE

Noże stołowe, kuchenne, tasaki, brzytwy, seczoryki, nożyczki w wielkim wyborze poleca fabryka nożownicza J. Przewoskiego Nowolipki nr 71, skład Bymarska 20 róg Tłomackiego.

Począwszy od 19 września do 1 października

WYPRZEDAŻ

wysortowanej porcelany ozdobnej, majoliki i szkła, w magazynie

F. IZDEBSKIEGO

Senatorska nr 496, nowy 6, róg Miódowej.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

MOWA CAPRIVIEGO.

Berlin 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Norddeutsche allgemeine Zig. podaje autentyczny tekst mowy szlaskiej kanclerza Capriviego, który nie zawiera w sobie słów, podanych przez Berliner Tagblatt, jakoby w Prusiech rządziła zawsze jedynie wola panującego. Kanclerz podnosił tylko wartość zaufania, jaką ma żołnierz do swego dowódcy. Zaufanie to w Prusiech zawsze było silne, w czem tkwi tajemnica ich powodzeń.

NOMINACJE RZYMSKIE.

Rzym 22-go września. (Tel. pr. K. W.)—W sferach watykańskich zapewniają, że w miejsce zmarłego kardynała Hovarda kapelusze kardynalski otrzymał ma nowy arcybiskup Westminsteru, msgr. Vaughan. Mówią także o powołaniu do kolegium świętego arcybiskupa dublińskiego i prałata szkockiego, Stonora. Wybór generała jezuitów odroczono do października; odbędzie on się w Monako albo w Londynie.

STANY HOLENDERSKIE.

Haga 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Rząd wnosi do parlamentu projekt reformy wyborczej zarówno dla stanów jeneralnych, jak dla rad prowincjonalnych, opodatkowania przemysłu, organizacji armji, wzmocnienia marynarki i polepszenia stosunków pracy.

Haga 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Złożony przez rząd parlamentowi projekt reformy wyborczej orzeka, że wyborcą może być każdy pełnoletni holender, utrzymujący z własnych środków rodzinę i umiejący czytać i pisać. Wyjęci są z pod tego prawa więźniowie, obłąkani i ci, którzy nie dopełnili obowiązku służby wojennej, tudzież wojskowi poniżej rangi oficerskiej w czasie służby czynnej. Cyfra wyborców wzrosła przeto do 800,000 ludzi czyli 74% ludności męskiej. Głosowanie tajne.

KONIEC ROKOSZU.

Madryt 22-go września. (Tel. pryw. Kur. W.)—Sultan marokkański podpisał umowę z angherasami, na mocy której ci ostatni obowiązują się rocznie płacić sultanowi 6,000 funtów i dostarczać 500 żołnierzy.

FERMENT W SERBII.

Belgrad 22-go września. (Tel. pr. K. W.)—Położenie kraju staje się coraz groźniejszym wskutek absolutnego postępowania z jednej, a anarchicznych wybuchów ludności z drugiej strony.

Belgrad 22-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Związek agitacyjny „Wielika Serbia” rozpręgił się zupełnie.

CHOLERA.

Wiedeń 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Tutejsza komisja sanitarna ogłasza, iż stan zdrowia w Wiedniu jest wyjątkowo doskonały.

Wiedeń 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Radca sanitarny, prof. Weichselbaum, donosi z Krakowa, iż stan rzeczy na Podgórzu znalazł jaknajgorszy, obecnie wszakże zarządzone już wszelkie środki zapobiegawcze i jest nadzieja stłumienia zarazy. Onegdaj wieczorem zaszły na Podgórzu dwa nowe wypadki choleryczne. Z powodu świąt żydowskich zarządzone opróżnianie bóżnic co dwie godziny celem dezynfekcji. Kobiety nie są wcale wpuszczane do bóżnic.

Budapeszt 22-go września. (Tel. p. Kur. W.)—Minister handlu, Lukacz, zarządził zamknięcie granicy węgierskiej od strony galicyjskiej.

Kraków 22-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Wiesł Wolowica, dokąd wychodził, powracający przez Hamburg z Ameryki, przywiózł cholere, leży pod Gorlicami, nie zaś na granicy szlaskiej. Z czterech osób, które zachorowały tam na cholere, do wczoraj zmarły dwie. Asenizacja Podgórza odbywa się z wielką energją.

Kraków 22-go września. (Tel. pryw. Kur.)—W ciągu doby ostatniej zaszło na cholere osiem osób, nikt nie umarł. W Krzeszowicach był wypadek zasłabnięcia.

Hamburg 22-go września. (Tel. pr. K. W.)—Pełniący służbę dozorey cholerycznego pod kierunkiem prof. Rumpfa w nowym szpitalu, Stanhope zamierza zabawić tu jeszcze przez tydzień. Złożył on swój testament u konsula amerykańskiego. Prof. Rumpf uważa eksperyment Stanhope'a za niebezpieczny a mało pożyteczny dla nauki. Szczepionka broń tylko w pierwszych dniach, a jedne i te same osoby mogą w krótkim czasie powtórnie zapaść na cholere.

Paryż 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Na cholere zachorowało onegdaj w Paryżu osób 29, zmarło 16.

Wiedeń 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Wczorajszy koncert malutkiego Hubermanna z Warszawy powiódł się wybornie.

Paryż 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—W zwycięskiej bitwie z dahomejczykami, stoczonej d. 19-go b. m. przez pułkownika Doodsa, zginął komendant legji cudzoziemskiej.

Rzym 22-go września. (Tel. pr. K. W.)—W Pizie odsłonięto, w obecności następcy tronu księcia Neapolu, posąg Wiktora Emanuela.

Rzym 22-go września. (Tel. pryw. Kur. War.)—O ostatnim napadzie bandytów na dom kanonika Zedda w Esclapano (Sardynja) donoszą jeszcze szczegóły następujące: Starca wywleczono z łóżka, włóczono go po całym domu, żądając kosztowności, wre-

ście powieszono za jedno ramię i szarpano rozżarzoną obcęgi. Gospodynię i człowieka śpieszącego na ratunek zastrzelono. Stan rzeczy w Sardynji jest zównie opłakany, jak w Sycylii.

Bruksella 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Do Lens udało się trzech delegatów belgijskich, aby wspólnie z deputowanymi francuzkami: Lamendinem i Baslym obmyśleć sposób uśmierzenia krwawych zatargów pomiędzy robotnikami belgijskimi i francuzkami. Wydano wspólną odezwę.

Berlin 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—

Ruble w gotówce 205 00 (wczoraj 206.05)

Ruble na dostawę 205 00 (wczoraj 206.25)

Przed jarmarkiem.

Jarmark nasz najwidoczniej zaczyna nabierać rozgłosu i uznania; świadczy o tem jarmark zeszłoroczny, na który dowóz chmielu tak znacznie wzrósł w stosunku do lat poprzednich, zwiększyła się nadto ogromnie liczba plantacji, które udział w nim wzięły. Dla porównania podajemy ogólne cyfry dowozu chmielu na wszystkich trzech odbytych dotąd jarmarkach, a mianowicie:

w r. 1889-ym . . . 1,656 pud. 14 funt.

„ 1890-ym . . . 1,369 „ 36 „

„ 1891-ym . . . 5,266 „ 32 „

Dowóz chmielu na tegoroczny jarmark rozpoczął się o wiele wcześniej, niż lat poprzednich, a nadesła- ne dotąd partje, których spis poniżej podajemy, w znacznej części pochodzą z plantacji, po raz pierwszy na naszym jarmarku reprezentowanych.

Znajdują się już na placu jarmarcznym następujące partje chmielu: z dominjum Chlewnia (gm. Grodzisk, pow. błoński, gub. warszawska) Juliana Wieniawskiego 92 p. 20 funt; z dominjum Wola Peko- szewska (pow. skierniewicki, gub. warszawska) Jana Górskiego 110 p. 15 f; z dominjum Zdziechowice (pow. janowski, gub. lubelska) Adama Przanowskiego 388 p. 17 f; z dominjum Hraszniew (pow. kon- stantynowski, gub. siedlecka) Bernarda hr. Platara 142 p. 20 f; z dominjum Grabów (gm. Grabów, pow. kozienicki, gub. radomska) Augusta Komornickiego 29 p; z dominjum Rembieszów (pow. łaski, gub. piotrkowska) Alojzy Stawiskiej 16 p. 37 f; z domin- njum Niżni-Suchodor (pow. aleksiński, gub. tulska) Piotra Skobelcyna 2 p. 19 f; z dominjum Czerwona- Niwa (pow. błoński, gub. warszawska) K. Sobańskiego 173 p; z dominjum Młodzieszyn (gm. Młodzieszyn, pow. sochaczewski, gub. warszawska) Zofji Borzew- skiej 24 p. 5 f.

Ważenie chmielu w składach warszawskiego kan- toru Banku państwa odbywało się tylko d. 19 i 21-go b. m., przyczem zważono do dnia dzisiejszego cztery partje, ogółem 251 p. 22 f. chmielu, oszacowanego do asekuracji przez samych właścicieli na rs. 4,636; o tej porze w r. z. wcale jeszcze chmielu na placu jarmarcznym nie było.

Dziś dowóz chmielu ożywił się, ważenie przyby- wającego chmielu rozpoczęto dziś od samego rana.

Dotąd zaledwie kilku producentów chmielu przy- było, a kupeów wcale jeszcze na jarmarku nie wi- dziano.

Partja chmielu z dominjum Zdziechowice, pocho- dząca wprawdzie z gub. lubelskiej, lecz z okolic cał- kiem wolnych od epidemji, z decyzji p. inspektora urzędu lekarskiego m. Warszawy ulokowaną została w pomieszczeniach ogólnych.

• ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Pani M. W. w P. — Sprawa czysto prywatna. Należy zwrócić się z zażaleniem do dyrekcji kolei w Warszawie.

— Pannie J. W.—Prosimy. Mielimy na względzie Konin.

— Gozdarwie. — List rymowany do redaktora, jakkolwiek nie jest wcale poetycznym, a nie zawiera w sobie tyle dowcipu, żeby ten mógł zastąpić brak poetyczności, świadczy jednak wyraźnie, że autorka ma wielką zdolność rymotwórczą, snadź samorodną, bo widać przytem (do czego się zresztą sama przyznaje), że zasady poetyki są jej obce zupełnie. Tych my wykladać nie możemy; na to są odpowiedni nauczyciele lub podrećniki. — Drugi utwór, „Odpowiedź”, którego temat mógł nastręczyć sposobność do okazania talentu poetyckiego, równie w treści, jak w formie, zawiódł nasze nadzieje, z listu powzięte: myśl w nim niejasna, wiersze tu i owdzie kulawo rymy pospolite.

— Panu S. Gladsternowi.—Jedyna w Warszawie szkoła ry- sunkowa dla mężczyzn istnieje przy Towarzystwie sztuk pie- knych, mieści się zaś przy ulicy Wierzbowej pod nr 11-ym. Po bliższe objaśnienia zechce się pan zgłosić do kancelarj Towarzystwa. Specjalnej szkoły malarstwa dla mężczyzn nie ma.

— Statemu prenumeratorem z ul. Nowolipie.— Zapytuje się pan: Jaką dozę zżywał wczoraj profesor, który kilka la- tem pościł 40 dni? Ale czego i który profesor, dotąd bo- wiem było już wielu głodomorów, robiących podobne do- świadczenia?

— Autorowi bezinteresownemu.—Nie-

GIEŁDA.

Warszawa 22-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 206.25 w poszukiwaniu i 206.50, co się równa kursom 48.47½ i 48.42½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze sygnalizowały trwanie w dalszym ciągu zakupów pokryciowych i wzmocnioną z tego powodu tendencję na giełdzie tamtejszej. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.86. U nas było dziś dość drogo, gdyż ze względu na święto u izraelitów zebranie giełdowe było nader nieliczne i co za tem idzie podaż waluty obracała się w nader ciasnych ramach. Rozpoczęto dziś obroty kursem 48.55 (równia 206 m. bez kosztów) za Berlin wpłaty i podniesiono tę cenę do 48.67 (t. j. 205.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina i 7½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. Zamieniono kilkakrotnieście tysięcy marek dostawy listopadowej na wpłatę z dopłatą 10 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.55, 48.60, 48.62½ 48.65 i 48.67½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.87, na Paryż 39.35 i na Wiedeń 82.80.

W papierach obroty niewielkie, przy tendencji słabej i ospalej. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 98.90, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 99.05 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej emisji. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.70, oraz po 95.60 trzy następne serje, a nabyto kilka tysięcy I-ej serji po 95.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.80 I-ej ser. i po 102.40 cztery następne serje, bez nabywców. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej i II-ej ser., po 102 III-ej ser., po 101.65 IV-ej ser. i po 101.50 V-ej i VI-ej serji, bez ruchu.

Godzina 12. Uspokojenie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 48.72½, za Londyn krótki 9.87, za Paryż krótki 39.35 i za Wiedeń krótki 82.80. W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80⁵ netto. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Uspokojenie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21-ym września. — Dowóz znowu znacznie w dniu dzisiejszym był mniejszy. Pszenicy ofiarowano tylko 75 korey, w ogóle obroty były nieznaczne i tylko, wyjątkowo białą się zajmowano, za którą 6.35 osiągnęto. Żyta wystawiono na sprzedaż 400 korey, wyborowe nabywano po 4.65 do 4.85, średnie po 4.35, ordynaryjne bez ruchu. Owies sprzedawano po 2.85 do 3.40, stosownie do gatunku, dostawiono tylko 100 korey.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Na warszawskim rynku okowicianym tydzień ubiegły nie przyniósł zmian żadnych; zapotrzebowania i zaofiarowania były zupełnie normalne, a ceny trzymały się na poziomie niezmiennym. W Hamburgu panowało uspokojenie bezczynne. Notowano na wywóz na wrzesień i wrzesień-październik 23 mar. w zaofiarowaniu, 22.75 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad 23.25 m. w zaofiarowaniu; 23 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 23.38 m. w zaofiarowaniu, 23.12 m. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 1893 r. 23.37 m. w zaofiarowaniu, 23.12 mar. w poszukiwaniu, na grudzień-maj 1893 r. 23.37 m. w zaofiarowaniu, 23.12 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1893 r. 23.37 m. w zaofiarowaniu, 23.12 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 22.87 m.

Rzepak w poszukiwaniu na wywóz w gatunkach wyborowych, za które ofiarowano rs. 8, sprzedający zaś wobec niewielkich zapasów, stawiają wyższe żądania, skutkiem czego transakcje do skutku nie dochodzą.

CONGO VICTORA VAISSIER.

Niebrać Mydła *Ksiąząt Congo*, tylko z nazwą wynalazcy Victora Vaissier w Paryżu.

Depozytariusz tego mydła na Królestwo p. A. Lipiński składnik perfumeryj w Warszawie. 560r

— **Tytus Mikulski** nauczyciel śpiewu, Krakowskie-Przedmieście, nr 45, m. 3, od 2—4. 3301

JAN KLECZYŃSKI profesor fortepianu, powrócił z zagranicy, Włodzimierska 21. 1303r

— **Dr Sipniewski** powrócił. Marszałkowska nr 92. 3338

— **Dr ORZEŁ** powrócił. Przyjmuje od 4 do 5-ej. Zgoda nr 6. 3418

Dr Witosław Dąbrowski powrócił, przyjmuje z chorobami wewnętrznymi od 4—6-ej. Świętokrzyska nr 15. 3377

— **Antoni Pilecki**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (ulica Długa nr 44). 1323

— Weterynarz **GAJEWSKI** powrócił. Wspólna nr 28. 3376

— Pianistka **Łudwika Majewska** powróciła do Warszawy. Nowogrodzka nr 24, m. 8. 3427

— **Dr Karol Rychliński** powrócił. Krucza nr 37. 3294

**Niezbędne w każdym domu
APTECZKI DOMOWE**

według wzoru ustanowionego przez Urząd Lekarski, sprzedaje **apteka L. Ziemińskiego, Marszałkowska nr 153. Ceny bardzo niskie.** 1322r

Dentysta Piotr Klejn, Leszno 6.

Wprawianie zębów w kauczuku i złocie. Plombowanie. Leczenie. Wyjmowanie zębów przy zastosowaniu gazu rozwesalającego (biednym od 8—9 rano bezpłatnie). 3454

— **Dr A. ZAWADZKI** Jerozolimka nr 54, powrócił. 3456

— **Dr Józef Witkowski** Wspólna nr 9, od 10—12 i 4—6. 3392

— **Eugenjusz Pankiewicz**, profesor konserwatorium. Żłota nr 27. 3447

Dr T. BORYSSOWICZ powrócił. 3448

— **Dla Uczniów.** Mundury, szynele, bluzy, wielki wybór. Ceny niskie w magazynie **K. Jakimowicza**, Miodowa 12 wprost Sądu. 3266

3435 **Dr J. Halpern**, b. lekarz na klinikach prof. Fournier w Paryżu i prof. Kaposiego i Neumana w Wiedniu, przyjm. z chorobami skórными i wenerycznymi do 10 rano i od 3—5 po p. N.-Świat 36.

OGŁOSZENIE.**ZARZĄD****Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej**

Na czas do 1 (13) października r. b. wprowadzają się dodatkowo na drodze nadwiślańskiej bilety pasażerskie spacerowe wszystkich 3-ch klas na przejazd pomiędzy stacją Warszawa Nadwiślańska i stacjami Nowo-Aleksandrja i Nałęczów, z ustępstwem 30% od przynależnej według ogólnej taryfy opłaty przewozowej.

Główne warunki, na których powyższe bilety ustanowione zostały, są następujące:

1) Bilety spacerowe są jednorazowe, mają formę zwykłych biletów pasażerskich i składają się z 2-ch części, z których jedna służy na przejazd od stacji Warszawa Nadwiślańska do wskazanej na bilecie stacji przeznaczenia, druga zaś służy na przejazd powrotny.

2) Bilety spacerowe sprzedają się na stacji Warszawa Nadwiślańska tylko w niedziele i dni świąteczne i ważne są na wszystkie pociągi pasażerskie dni niedzielnych i świątecznych. Powrotny przejazd do Warszawy za biletem spacerowym dozwala się również pierwszym pociągiem pasażerskim następnego dnia po niedzielnym lub świątecznym. 1330r

Norbert Piwowski, 3475

właściciel magazynu sukien i okryć damskich, po powrocie z zagranicy poleca świeże modele tychże.

Dr Adam Przyborowski

powrócił. Hortensja 7. Choroby chirurgiczne 4—6.

Szkoła malarstwa i rysunku

DLA KOBIET

MIŁOSZA KOTARBIŃSKIEGO ulica Widok nr 14.

Zapisy od dnia 20 września (od 11—3-ej). Lekcje od 1-go października. 3493

— **E. Rogozińska**, właścicielka magazynu bielizny, Senatorska nr 24, wyjechała za granicę po świeże modele i materiały. 3484

WŁODZIMIERZ POWICHROWSKI,

adw. przys. powrócił do Warszawy. 3488

— **W. Aleksandrowicz**, artysta-skrzypek powrócił, Nowolipie 18, m. 3. 348:

Szkoła artystyczna-malarska

DLA KOBIET

LUDWIKOWEJ WIESIOŁOWSKIEJ

pod kierunkiem

Adama Badowskiego.

Krak.-Przedm. 64.

Gmach resursy Obywatelskiej. 347-

OBWIESZCZENIE.**Dyrekcja główna
Towarzystwa
kredytowego ziemskiego**

podaje do wiadomości publicznej, że następujące dobra ziemskie, przysądzone na własność Towarzystwa kredytowego ziemskiego, są do sprzedania:

1) **Miatoskóry**, położone w gubernji płockiej, powiecie sierpeckim, gminie Golezdyn, zawierające przestrzeni mor. 992 pr. 260; nieumorzona pożyczka Towarzystwa, obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 18,274 kop. 20; należności Towarzystwa, po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 6,211 kop. 99.

2) **Głęboczek**, położone w gubernji płockiej, powiecie rypińskim, gminie Sokolowo, zawierające przestrzeni mor. 504 pr. 31; nieumorzona pożyczka Towarzystwa obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 14,849 kop. 77; należności Towarzystwa po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 6,186 kop. 81.

3) **Gowarczów**, składające się z folwarków Gowarczów Praga, Ludwinów i Giełzów; położone w gubernji radomskiej, powiecie końskim, gminie Gowarczów; zawierające przestrzeni mor. 4,707 pr. 73; nieumorzona pożyczka Towarzystwa, obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 32,301 kop. 36; należności Towarzystwa, po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 7,918 kop. 66.

4) **Kierunowo** położone w gubernji i powiecie suwalskim, gminie Wiżajny; zawierające przestrzeni mor. 218 pr. 207; nieumorzona pożyczka Towarzystwa, obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 3,210 kop. 87; należności Towarzystwa, po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 898 kop. 42.

5) **Łucynów B.**, położone w gubernji i powiecie siedleckim, gminie Wodynie; zawierające przestrzeni mor. 182 pr. 75; nieumorzona pożyczka Towarzystwa, obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 2,992 kop. 92; należności Towarzystwa, po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 2,507 kop. 27.

6) **Sarnowo**, położone w gubernji płockiej, powiecie lipnowskim, gminie Skempe; zawierające przestrzeni mor. 415; nieumorzona pożyczka Towarzystwa, obliczona po włącznie ratę poborową 1—1892 r. wynosi rs. 1,193 kop. 38; należności Towarzystwa po termin niniejszego ogłoszenia do zapłaty przypadające, wynoszą rs. 1,117 kop. 65.

Osoby mające chęć kupna, zgłosić się mogą do biura właściwej dyrekcji szczegółowej (gubernjalnej) lub do biura dyrekcji głównej w Warszawie.

Prezes rada tajny **A. Toloczanow.** 1270r Naczelnik kancelarii **Ignacy Górski.**

W chorobach nerek i pęcherza, kamienia pęcherzowego, pedogry, kataru organów oddechowych i trawienia, pierwsze powagi lekarskie zalecają ze znakomitym skutkiem działające źródło (Lithion-Quelle)

Salvator

Działanie na pęcherz przeczyszczające! Smak przyjemny! Trawienie łatwe! Do nabycia w składach mineralnych oraz w Dyrekcji źródła Salvator w Eperies (Węgry). 854

Największy wybór Kasetów w najlepszym gatunku, poleca skład papieru Karola Radzińskiego, Krakowskie-Przedmieście 5, wprost Uniw. sytetu. 1327r

bardzo znaczne zyski dający,
do sprzedania
Wiadomość Biuro Ogłoszeń, Wierzbowa № 8. 1538

14, Erywańska 14.
poleca gustowne kompletne urządzenia oraz
pojedyncze sztuki meblowe, podług najno-
wszych modeli zagranicznych, w rozmaitych
stylach.—Ceny umiarkowane. 1459

NAJTAŃNIEJ!!!

Duży wybór gotowych najmodniejszych **Okryć damskich, Szub na wacie, Wierzchów do futer** oraz gotowych **Futer i Garniturów futrzanych damskich**, w nowo-otworzonym Magazynie

„HENRI” 1579

Marszałkowska 99 (drugi dom od kolei W.-W.) **Zamówienia** tak z własnych jak i powierzonych materiałów, wykonywa się szybko i akuracie. Skład warsztatu z doborowych czeladzi, zupełnie obznajmionych z fachem swoim, daje pewność dokładnej i trwałej roboty.

Skład Fortepianów i Pianin K. Fritzsche, Erywańska 9, róg Zielonego Placu.

Wynajem od rs. 4 miesięcznie. Sprzedaż od rs. 300.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ Obuwia damskiego i dzieciennego, z powodu zwinięcia Magazynu **J. ŻUREK,** w Hotelu Angielskim, Wierzbowa № 6. 1528

Bezpłatny środek przeciw cholerze.

Chcąc się ustrzedz cholery, należy przede wszystkim starannie unikać zmartwień, kłopotów i irytacji; wiadomo wszystkim jednak, że nie nas tak często w zły humor nie wprowadza, co kwestie pieniężne i kłopot z wzięciem pieniędzy, aby opłacić nasze potrzeby. Za to gdy nam pieniędzy nie brak w dobrym jesteśmy humorze, lub gdy dobry zrobimy interes, gdy wydamy mniej pieniędzy jak obliczyliśmy, gdy kupimy taniej niż zwykła cena. Z tego też powodu „bezpłatnym” środkiem przeciw cholerze jest: kupować w takich sklepach, które sprzedają „najtańiej” i wprost cenami swymi poprawiają nam humor t. j. naturalnie w Tanim Sklepie, Krak.-Przedm. 68, lub też w Tanim Sklepie, Nowy-Swiat 32. (Proszę zaraz zapisać adres, aby nie zapomnieć). 1413

Na zapis szkolny wielki wybór **Materiałów Piśm. i Przyborów Szkolnych.**

Warszawa,
Miodowa 12.

Kijów
Kreszczatik 33.

Dostawcy Instytutu Muzycznego (Konserwatorium).

Fabryka Fortepianów i Pianin J. KERNTOPF i SYN.

Do sprzedania wielki wybór Fortepianów i Pianin najnowszej konstrukcji. 1535

Do wynajęcia przeznaczono kilkadziesiąt instrumentów.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Września (6 Października) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, placu pustego przy ul. Krzywe Koło pod Nr 191/192 w Warszawie, od 200 rs. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1271r

Nauka i wychowanie.

Agnieszka szuka lekcji. Włodzimierska 2—5, do 11-ej i po 7-ej. 2660r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Nauczycielka francuska z wyższą muzyką, jest do pomieszczenia. 2935r

Buchalterji nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji Podwójnej” Niecała 12. 2836r

Bony francuski, szwajcarki potrzebne do Gubernji wołyńskiej. Świętokrzyska 27. Biuro Dąbrowskiej. 29283

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki na stałą lub przychodnią. Warunki przystępne. Hoża 7 m. 43. 28427

Do wspólnej nauki początkowej, oraz przygotowania się do gimnazjum, przyjmie chłopca lub dziewczynkę, na bardzo przystępnych warunkach. Elektoralna 30, m. 12, do 12-ej do 4-ej. 2955r

TECHNIK

(Werkfrier), z kilkoletnią praktyką biurową i warsztatową, zagranicą i w kraju, z świadectwem ukończenia szkoły werkmeisterów w Politechnice Mittweida (w Saksonji), poszukuje stosownego zajęcia w fabryce maszyn.

Oferty pod lit. E. S. w Biurze Ogłoszeń Rajchmiana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26. 1317R

Maison Mercère

Nowy-Swiat № 20. 1507

Kapelusze podług ostatnich modeli. Suknie i okrycia fasonem francuskim.

SZKOŁA POCZĄTKOWA OGÓLNA

z oddziałem froebelskim 1519

Ludwika Lisikiewicz,

Nowy-Swiat 57.

Przyjmuje dzieci od lat 5—11 i przysposabia uczennice do klasy 1-ej i 2-ej gimnazjum, a uczni do klasy wstępnej i 1-ej. Dzieci stale umieszczone, prócz konwersacji w obcych językach, mogą brać lekcje muzyki.

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889

BROCARD & Co
INVENTEURS
DE
L'Eau de Cologne
AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład Kremky & Co, ul. Leszno Nr 1.

N°4711

Woda Kolońska
z etykietą 1167r

Sprowadza się we wszystkich znacniejszych perfumerjach i składach materiałów Aptecznych w Rosji. Żądać należy etykiety zielono-żółtej. Ostrzega się przed podrabianiem.



FABRYKA GORSETÓW

„FELICJA”

Marszałkowska № 138.

Mam honor zawiadomić Sz. klientelę, iż powróciłam z zagranicy i zaopatrzyłam swój magazyn w różne nowości, fasony, jako też w wielki wybór Gorsetów na sezon bieżący. Ceny przystępne i stałe. Gorsety fiszbinowe od rs. 2. Dla nauczycielek i pensjonarek rabat. 1573

Lekcyj Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. 1571

W. PUCHALSKI,
Elektoralna 52.

Pierwsza w kraju

FABRYKA

Rzeźbionych Listew, Ram i Gzymsów

„ELLEN”

2. Rymarska 2.

Pięknie rzeźbione i gładkie gzymsy do firanek, Ramy do obrazów, oleodruków, grup fotograficznych, Ramy do luster od 50 kop. za sztukę.

Stoliczki rzeźbione do przekasek, wieszaki do ręczników, tace dębowe podług zagranych.

Wszystko w niskich cenach i ogromnym wyborze sprzedaje

Skład Fabryczny, Rymarska 2. 1288r

NIERUCHOMOŚĆ

W Warszawie,

frontowa o 3-ch piętrach i 2-ch bocznych oficyn 3-piętrowych przy ulicy Nowolipki № 2386D/46, sprzedana zostanie w drodze działów w d. 6-ym Października (nowego stylu) r. b., w Sądzie Okręgowym w Warszawie w Wydziale III-im. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 60.000. Nieruchomość ta znajduje się na gruncie czynszowym i przynosi dochodu brutto rocznie rs. 8.068.—Podatki roczne wynoszą z niej rs. 1.341 kop. 73, a półroczna rata Towarzystwa Kredytowego 761 rs. 25 kop. Nieruchomość ta obciążona jest następującymi długami:

1) Pożyczka Towarzystwa Kredytowego w ilości rs. 21.000, z której pozostaje obecnie do spłacenia rs. 16.930.

2) Pożyczkami prywatnymi (na 6 procent rocznie) w ilości rs. 15.000, 14.000 i 8.770 rs.—Wodociąg znajduje się w podwórzu, zlewy we wszystkich mieszkaniach.—Bliższa wiadomość w kancelarii popierającego sprzedaż działową **Adwokata Przysięgłego Stanisława Belzy**

1322 (ulica Nowo-Miodowa № 2.)

DO SKŁADU

Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7.
naprzeciw Banku,
nadechodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smółkowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Nauczycielka muzyki, która niedawno ukończyła konserwatorium, pragnie przyjąć lekcje za pokój. Chmielna 76, m. 39. 28929

Niemieckiego z konwersacją udziela grun-
townie, nauczyciel. Złota 37—27. 29319

Nauczycielka z wyższym patentem (ma-
tematyka) udziela lekcji i przygotowuje
do szkół. Oferty przyjmuje Kurjer dla
D. B. 29285

Niemka rodowita z patentem, znająca język
russki i polski, udziela lekcji konwersacji
niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer war-
szawski pod wyrazem: „Leipzig Berlin”. 29290

Niemka młoda z patentem daje lekcje kon-
wersacji. Chmielna 35, miesz. 1. Od 1—2
i 6—8. 29254

Nauczycielka z patentem przygotowuje do
szkół, u siebie 3 ruble miesięcznie. Złota
24, mieszkania 37. 29364

Nauczycielka, wyższa, z niemieckim, udzie-
la lekcji. Chmielna 49—9, do 12-iej. 29419

Niemka wykształcona, posiadająca fran-
cuzki, poszukuje lekcji. Wspólna 9, mie-
szkania 5. 29456

Niemka nauczycielka życzy sobie lekcji lub
konwersacji dawać. Wiadomość w składzie
papieru W. Marcinkowskiego, przy ulicy Mar-
szalkowskiej 117. 29968

Nauczycielka polka, posiadająca grun-
townie język francuzki, niem. z konwersacją
russki oraz przedmioty klasyczne, poszukuje
lekcji. Chmielna 70, mieszkania 1. 29896

Niemieckiego udzielam w najdalszej dziel-
nicy miasta. Jerozolimska 84, m. 12. 29895

Niemka rodowita z patentem, poszukuje
lekcji i konwersacji. Złota 34, mieszka-
nia 17. 29866

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcji, za
wynagrodzeniem lub za mieszkanie, przy
inteligentnej rodzinie. Mogę mieć swój for-
tepian. Wiadomość: Złota 32, miesz. 2, od
godz. 5-iej. 29893

Nauczycielka z wyższym patentem i meda-
lem, udziela lekcje języków i przedmiotów
klasycznych, oraz korepetycje i przysposabia
do egzaminu. Świętokrzyska 19, m. 22,
(lub u właściciela domu). 2964r

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela
lekcji u siebie w domu 3 razy tygodniowo,
za 4 rs. miesięcznie, do 12. Marszałkowska
143, mieszkania 11 b. 29916

Niemka rodowita, nauczycielka, znająca
russki i polski poszukuje lekcji w rannych
i popołudniowych godzinach. Marszałkowska
190, Progimnazjum żeńskie, 4—9 wieczor-
em. 29939

Nauczycielka muzyki, posiadająca świa-
dectwo konserwatorium, udziela lekcji w
domu i na mieście. Aleja Jerozolimska 82,
mieszkania 11. 29919

Nauczycielka z wyższym wykształceniem,
francuzkim, niemieckim, russkim, polskim
i matematyką, wynagrodzenie dobre. Święto-
krzyska 20, w magazynie bielizny „Gusta-
wy”. 29878

Nauczycielka wyższego zakładu naukowe-
go przyjmie za obiady lekcje, korepetycje,
muzykę. Zielna 16, u stróża. 29898

Nauczyciel z dyplomem uniwersyteckim
najchlubniejszymi świadectwami z prakty-
ki, życzy wyjechać na wieś lub w Warszawie.
Tamka 19, m. 17. 29687

Osoba posiadająca pozwolenie na utworze-
nie szkoły początkowej ogólnej, znajdzie
współniczkę z kapitałem. Oferty biuro ogło-
szeń: Senatorska 26, „Szkoła”. 2956r

Osoba wysoko wykształcona, posiadająca
atestat, języki: francuzki, niemiecki, russki,
z muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd. Dłu-
ga 25, de Préchamps. 29978

Potrzebny korepetytor na wieś na 8 miesię-
cy, do przygotowania chłopca do 1-iej klasy.
Hortensja 7, miesz. 26, od 8-iej do 6-iej po po-
łudniu. 29562

Potrzebna jest na prowincję nauczycielka,
posiadająca gruntownie języki: russki, nie-
miecki, francuzki i muzykę, pensja rs. 140.
Wiadomość: Nowogrodzka 18, m. 21. 29731

Potrzebny korepetytor, uczeń klasy 6-iej lub
7-iej, gimnazjum 3-go. Świętokrzyska 36,
mieszkania 5. 29500

Paryżanka udziela lekcji, konwersacji fran-
cuzkiej. Waliców 32, mieszkania 22, od 8-iej
do 9-iej wieczorem. 29492

Potrzebna jest francuska i niemka na go-
dziny. Ulica Orła 11, miesz. 23, trzecie
piętro. 30001

Poszukuje się stancji w bliskości szkoły
W-go Kühna z uczniami z tejże szkoły.
Oferty Kurjer Warsz. pod wyrazem „Stan-
cja”. 30006

Potrzebna nauczycielka z wyższym paten-
tem, do przygotowania dzieci do gimnazjum.
Pierwszeństwo znającym metodę poglądową.
Oferty biuro ogłoszeń: Senatorska 26, „Nau-
czycielka”. 2957r

Paryżanka z russkim, udziela lekcji i kon-
wersacji. Oferty przyjmuje Kurjer dla
„L. N.”. 29767

Potrzebny student, polak, mogący popra-
wić russkie ćwiczenia uczeni ostatniej
klasy, 2 godziny tygodniowo. Oferty z wa-
runkami w księgarni Giejsztora, Jerozolimska
178. 29937

Putynowany korepetytor, poszukuje lekcji,
języki, matematyka. Złota 35, m. 4. 29549

Rodowita francuzka, wykształcona, udziela
konwersacji. Nowy-Swiat 47, m. 5. 29602

Student uniwersytetu, doświadczony kore-
petytor, udziela lekcji lub korepetycji.
Oferty: Wspólna 11, mieszkania 2. 29887

Student 4-go kursu matematyki, specjalista,
udziela lekcji. Jerozolimska 78—13. 2963r

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje
lekcji lub korepetycji. Oferty proszę skła-
dać w kantorze Kurjera pod lit. „Z. Z.” lub u
szwajcara. Włodzimierska 14. 2962r

Student III-go kursu matematyki, udziela
lekcji lub korepetycji uczniom i uczenni-
com klas wyższych. Wspólna 32, mieszka-
nia 1. 2961r

Student poszukuje korepetycji lub kondy-
tecji. Marszałkowska 91, m. 32. 2960r

Skończona konserwatorka, uczennica Stro-
bla, poszukuje lekcji. Nowo-Wielka 17 d. 7,
mieszkania 1. 29907

Skończona gimnazystka, poszukuje lekcji
lub korepetycji. Nowo-Wielka 17 d. 7A,
miesz. 1. 29908

Student matematyki, z dobrym niemieckim,
poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty:
„Uniwersytet” w Kurjerze. 29880

Student uniwersytetu, doświadczony nau-
czyciel udziela lekcji. Wileza 52, mieszka-
nia 3. 29947

Student uniwersytetu, umięjący w swych
wykładach zastosować się do umysłu ucznia,
poszukuje lekcji, korepetycji lub kondycji.
Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz.
pod „S. W. 7.” 29864

Student (izraelita) doświadczony korepe-
tytor, poszukuje kondycji lub lekcji. Oferty
przyjmuje Kur. Warsz. sub M. Gr. 29216

Student energiczny, wyrozumiały i umięją-
cy zastosować się do umysłu ucznia, poszu-
kuje lekcji lub korepetycji. Marszałkowska
112, mieszkania 1, od 10-iej do 11-iej zra-
na. 29443

Student-korepetytor, odległość nie stanowi
różnicy. Chmielna 82, m. 7. 29428

Stancja dla uczniów szkół prywatnych,
20 rubli miesięcznie, życie dobre, opieka
troskliwa. Żółwia 23, m. 28. 29434

Student 5-go kursu poszukuje lekcji lub
korepetycji. Wspólna 13—10. 29503

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opłata
przystępna, opieka troskliwa, konwersacja
francuzka. Złota 30, m. 10. 28560

Stancja dla jednej lub dwóch panienek, za
scenę niską, u b. przełożonej pensji. Zape-
wnia się troskliwą opieką i pomocą w nauce.
Złota 5, m. 23. 28573

Student uniwersytetu, doświadczony korepe-
tytor, poszukuje lekcji. Oferty proszę skła-
dać w kantorze Kurjera dla „H. D.” 29472

Stancja dla uczni gimnazjum V-go, korepe-
tytor stały. Zielna 13—5. 29558

Stancja dla uczni szkół prywatnych, korepe-
tytor miejscowy. Zielna 13—5. 29559

Szkoła malarstwa i rysunku dla kobiet Mi-
łosza Kotarbińskiego, ulica Widok 14.
Zapisy od dnia 20 września, (od 11-iej do 3-iej).
Lecje od 1 października. 28619

Skończywszy gimnazjum, poszukuje lekcji,
korepetycji lub kondycji.—Marszałkowska
189, skład kapeluszy. 29838

Szkoła kroju i szycia sukien, okryć, ubrań
dziecinnych i bielizny J. Grabskiej, Marszał-
kowska 149. Wpis uczennic przyjmuje codzien-
nie. Nauka metodą własną, która uzyskała
patent wynalazku w Paryżu, bez linijek krat
przygotowawczych, poprawek i pasowania. Do
pomocy książki, kurs dawniejszy i nowy.
Lecje w domu i na mieście. Przy szkole fa-
sony z bibuły. 2947r

Udzielam arytmetyki, russkiego, przyjmuję
korepetycje, patent wyższy. Aleja Jerozo-
limskie 64, m. 5. 28784

Uczeń pierwszej klasy, sierota, prosi Sz. Fi-
lantropów o pomoc w nauce. Oferty: cu-
kiernia, Chmielna 47. 29458

Uczeń szkoły realnej, matematyk, poszukuje
lekcji. Nowy-Swiat 26—3. 29476

Udzielam lekcji języka francuzkiego. Wiel-
ka 33, m. 30. 29082

W ogródku dziecięcym Ludwika Jahol-
kowskiej otwartym został zakład dla bon i
wychowawczyń pragnących poznać metodę
Froebela. Bliższe wiadomości: Wspólna 40 27706

Wygodne pomieszczenie dla inteligentnej
osoby, dla uczęszczających do gimnazjum,
uniwersytetu, lub do instytutu muzycznego.
Wileza 38—8, od 3—6. 29922

W zakładzie froebelskim Marji Chel-
mońskiej, zapis dzieci zaczyna się od dnia
20 września.—Zajęcia od dnia 1-go paździer-
nika.—Ciepła 5, róg Ceglanaj. 28826

Zapis w szkole froebelskiej Marji Słon-
czyńskiej. Złota 28, od 10 do 3-iej. 28865

Zakład froebelski z obszernym ogrodem
Matyldy Zawrockiej, Elektoralna 30, przyj-
muje pół-pensjonarzy, oraz osoby chcące za-
poznać się z metodą Froebela. 2837r

Z dniem 1-m października w zakładzie Zofii
Garbowskiej, Zielna 11, otwiera się kurs dla
bon i osób pragnących poznać się z metodą
Froebela. 2903r

Znana nauczycielka robót udziela lekcji
zrobów metodą francuzką, szycia, różnych ro-
bót; pomieszczenie dla panienki. Nowy-Swiat
16, mieszkania 30. 29930

Zakład froebelski Stefani Wilskiej prze-
niesiony na Leopoldynę 1835, róg Jerozo-
limskiej; przyjmuje pensjonarzy. Tamże fro-
bówka z językiem francuskim i muzyką, po-
szukująca zajęcia na godziny. 29871

Doniesienia osobiste.

Dla „A. Z. X—X” list wysłany. 29870

„Marja Antonina?” pomimo dwukrotnego
zawiadomienia i zgłaszania się posto-
restante odpowiedzi odebrać od Row... nie
może. 29921

Poważnie myślący, z wykształceniem serca
i umysłu mężczyzna średnich lat, może zna-
leźć żonę w osobie panny dobrego serca i go-
spodarnej. Nie jest to an-ns, lecz ułatwienie
znajomości. Serjo traktujące osoby zechcą
nadsyłać oferty poste-restante Praga dla „Ta-
mary”. 29435

Władysław Sobieski ma list poste-restante. 2952r

Koszty i prace

a) Poszukiwana.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski,
włoski). 3 Miodowa, ofcyna 25. 28168

Bona niemka, znająca język russki, poszu-
kuje miejsca w rodzinie russkiej. Adres: ul.
Krucza 10, miesz. 1. 2954r

Buchalter-korespondent ma kilka godzin
wolnych. Wileza 15, miesz. 8. 29974

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje
miejsca. Wielka 31, m. 7. 30004

Francuzka szuka zajęcia. Hoża 12, miesz-
kania 1. 29457

Francuzka wykształcona ma kilka godzin
wolnych. Hoża 46, m. 5. 29697

Gościelnym wykwalifikowanym, z bardzo
dobrymi rekomendacjami, poleca Biuro ko-
misowe, Senatorska 28, 1-sze piętro. 29964

Inżynier-mechanik przyjmuje roboty techni-
czne i tłumaczenie. Znajomość polskiego,
russkiego, niemieckiego i francuskiego. Oferty
składać w Kurjerze pod „Inżynier”. 29935

Korespondent niemiecki poszukuje wie-
korożnego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer
pod „Zagraniczny”. 29884

Kucharka z dobrymi świadectwami poszu-
kuje miejsca. Ulica Zabia 18, stróż wska-
że. 29888

Ludwik Suliński wykonywa roboty zdru-
żkie. Ogrodowa 27. 29944

Litograf graver, znający rysunek, poszu-
kuje kondycję na prowincji lub w Cesarstwie.
Oferty prosi nadsyłać do kantoru Kurjera
Warsz. w Łodzi pod „100.” 2942r

Niemka w średnim wieku, z krawieczyzną,
poszukuje miejsca do dzieci lub zarządu do-
mem. Solna 8, m. 17. 29537

Małżeństwo bezdzietne, mąż lokaj, żona
kucharka lub młodsza, poszukują miejsca.
Ul. Chmielna 181, miesz. 2. 30003

Młoda osoba, posiadająca krawieczyznę i
bieliznę oraz mogącą wyręczyć panią do-
mu, poszukuje zajęcia w domach prywatnych
na przychódnią. Nowolipie 17, mieszkanie
p. Łazarcukow. 29958

Młoda, inteligentna paryżanka przyjmie
demi-plac lub odpowiednio zajęcia na go-
dziny. Oferty dla „Paryżanki” kantor Kur-
jera. 29973

Miejsca towarzyski przy młodej panience
lub osobie w podeszłym wieku, lektorki,
bony, sklepowej lub do pomocy w gospodar-
stwie poszukuje osoba młoda, dobrze wycho-
wana. Oferty: Warszawskie Biuro ogłoszeń,
Wierzbowa 8, dla W. K. lub poste-restante
Ruda Guzowska dla R. Z. 75. 2992

Młoda panienka, znająca języki polski i nie-
miecki, która skończyła za granicą szkołę
gospodarstwa domowego, a także zajmowała
miejsce gospodyni, poszukuje miejsca. Oferty
przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w
Łodzi sub „N. N.” 2885r

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia na
godziny za obiad lub skromne wynagrodze-
nie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit.
L. H. G. 29852

Osoba w wieku średnim życzy miejsca za to-
warzyszkę albo do dzieci lub też do gospo-
darstwa domowego; może być także na wy-
jazd. Wiadomość: Sosnowa 11, miesz. 3,
od godziny 10 do 2-iej po południu. 29318

Niemka znająca krawieczyznę poszukuje
miejsca w prywatnym domu. Marszałkow-
ska 98, magazyn bielizny. 2946r

Osoba, wdowa w średnim wieku, poszukuje
zajęcia do zarządu domem. Wiadomość: ul.
Prosta 41, m. 25. 29680

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca
do zajęcia się gospodarstwem domowym.—
Adres: róg Złotej i Żgoda, w sklepie spożyw-
czym. 29244

Osoba w średnim wieku, znająca się na
wszystkiem, poszukuje miejsca do zarządu
domem. Bracka 16, m. 28. 29942

Osoba z dobrem świadectwem, znająca się
na gospodarstwie domowym, poszukuje
miejsca; może się zająć małymi dziećmi. Bra-
cka 17, m. 12. 29950

Poszukuje się reprezentacji na Łódź i oko-
licę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod
lit. H. R. 29934

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do
konwersacji i korespondencji. Nowy-Swiat
3, Au bon marché. 29855

Rymarz zdolny poszukuje zajęcia w fabry-
kach lub w majątku ziemskim. Oferty
przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego
„Rymarz”. 29932

Russka z dyplomem poszukuje demi-placa.
Kurjer Warszawski T. A. 29509

Rodowita niemka, niemłoda, inteligentna,
z krawieczyzną, poszukuje miejsca do dzie-
ci na wieś. Wronia 62, m. 19. 29874

Stolarz modelowy, wykwalifikowany za gra-
nicą, mówiący po niemiecku, posiada chlu-
bne świadectwa z pierwszorzędných fabryk
warszawskich, poszukuje zajęcia w mieście,
na prowincji, lub w Cesarstwie. Oferty pod
N. R. do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2958r

W charakterze towarzyski, opiekunki
wielkorożnych, dzieci i zajęcia się domem po-
szukuje osoba lat średnich. Oferty: Kurjer
Warsz. „Towarzyska”. 29914

Wykształcona francuzka, posiadająca kil-
ka języków, ma parę godzin wolnych.—
Chłodna 35, m. 7. 29940

b) Zaofiarowana.

Bona szwajcarka potrzebna z niemieckim i
francuskim, bez polskiego, do dwóch dzie-
czynek. Oferty pod „Bona szwajcarka” przy-
jmuje kantor Kurjera. 29522

Bona niemka, frolówka, zaraz potrzebna do
drobnych dzieci. Świadectwa i rekomen-
dacja konieczne. Ul. Miodowa 10, mieszka-
nia 4. 29970

Bona francuzka, lat średnich, z dobrymi
świadectwami, potrzebna do dziewczynki
5-letniej. Wróblewska, Miodowa 12. 29899

Do posług pani domu potrzebna jest dzie-
czyna od lat 16 wieku, umięjąca żyć i cero-
wać dobrze, żyć na maszynie i znaczyć bieli-
znę, a nadowszystko czytać biegle po polsku.
Wiadomość nie w innych godzinach, jak mię-
dzy 1 a 3-ią po południu, w księgarni Orgel-
branda, naprzeciw posągu Kopernika. 2944r

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej,
Senatorska 24, potrzebne zaraz zdolne
maszynistki. 29941

D. Kurdelska, właścicielka magazynu su-
kien przy ul. Mazowieckiej 11, b. kroj-
czyni u W-go B. Hersego, przyjmuje na se-
zon zimowy uczennice do nauki kroju i szy-
cia. 2948r

D. Kurdelska, właścicielka magazynu su-
kien przy ul. Mazowieckiej 11, b. kroj-
czyni u W-go B. Hersego, przyjmuje na se-
zon zimowy uczennice do nauki kroju i szy-
cia. 2831r

Francuzka potrzebna na demi-plac do
dwójga dzieci. Wiadomość: Bracka 13, m. 7,
od 9—11-iej i 4—7-iej. 29986

Gospodyni lat średnich potrzebna na wieś
do samodzielnego zarządu domem. Wiado-
mość 10 zrana i 5 po południu. Erywańska 8,
stróż wskaże. 29361

Krawcy i panny zdadne za dobrem wynagro-
dzeniem, robota stała, potrzebni zaraz do
magazynu A. Łojewskiej, Bracka 10. 29790

Małżeństwo w średnim wieku, bezdzietne,
potrzebne mieszkanie z dopłatą za usługę.—
Wiadomość: Ciepła 14, mieszkania 1, o 9-iej
rano. 29993

Potrzebne osoby umięjące prasować dobrze
kołnierze i mankiety, na dobrą pensję. Fa-
bryka kołnierzy i mankietów Rudolf Lewin-
son, Miodowa 17. 29238

Potrzebne są zaraz zdolne panny do stani-
ków do magazynu pani Anny, Marszałkow-
ska 149. 29497

Potrzebni są czeladzie tapicerscy. Krakow-
skie-Przedmieście 10, m. 6. 29557

Potrzebna jest zaraz na wyjazd (do Króle-
stwa) niemka inteligentna, z dobrymi świa-
dectwami, przyjemnej powierzchowności, do
lat 30 mająca, mogąca się rozmówić po pol-
sku, do dwóch starszych chłopców, ze zna-
jomością gospodarstwa domowego (wieksze-
go) dla wyręczenia pani domu. Wiadomość
hotel Rzymski 1, zrana od 8½ do 9-iej, po
południu od 4 do 5½. 2909r

Potrzebna bona francuzka na wieś. Hoża 64, m. 5. zrana od godz. 10 do 12-ej. 29781

Potrzebny jest młody człowiek do fabryki bielizny, uzdolniony w krajaniu koltierzy i kankietów. Wiadomość: Wierzbowa 6, mieszkanie 80. 29298

Potrzebna zdolna maszynistka do szycia gorsetów. Wiadomość: „Au bon marché”, Miodowa 6. 29247

Potrzebna jest na wieś gospodyni z dobro- mi świadectwami, lat około czterdziestu, umiejąca prasować koszule męskie. Wiadomość: Jerozolimka 47, m. 20. 29450

Potrzebne uzdolnione panny do staników, spódnice i uczennice. Ziarna 17, m. 4. 29383

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Ul. Marszałkowska 37. 29938

Potrzebna zdolna maszynistka do pracowni bielizny. Senatorska 4, mieszkanie 11. 29923

Potrzebna francuzka do konwersacji w go- dzinach tylko wieczornych, za mieszkanie. Senatorska 22, m. 38. 29924

Potrzebna spódniczarka. Nowy-Świat 46, m. 8. 29931

Potrzebna jest zdolna panna do staników i spódnice, zaraz. Marszałkowska 104, mieszkanie 19. 29945

Potrzebny uczeń inteligentnych katolickich rodziców do handlu szerszego zakresu. Oferty: Kurjer „Feliks”. 2958r

Potrzebna szwaczka do fabryki gorsetów „Felicia”, Marszałkowska 138, za dobrem wynagrodzeniem. 29951

Potrzebne maszynistki, podręczne i do dziu- rek. Dzika 65—7. 29948

Potrzebny zaraz zdolny pomocnik geometry na prowincję. Zgłaszać się: w Łodzi, kancelarja komisarsza W-go Herman. 2838r

Potrzebna gospodyni miłej powierzchowno- ści, w średnim wieku, do interesu hotelowego. Nowy-Świat 33, mieszkanie 3. 29982

Potrzebna panna zdolna maszynistka do bielizny damskiej. Krakowskie-Przedmieście 4, Reichel. 29995

Poszukuje się bony polki, freblówki, z do- bromi świadectwami, do czteroletniej dziewczynki. Oferty składać: „Aleksander Tykociński” w Łodzi. 2943r

Potrzebna maszynistka i podręczna do ko- szul męskich. Koszary Mirowskie 1, mieszkanie 11. 29843

Potrzebne panny do krawiecczyny, podrę- czne i do nauki. Dzika 20. 29844

Potrzebna panna do staników, jak również dziewczynka do pomocy. Ul. Nowogrodzka 17, m. 10. Pracownia sukien Entemji. 29867

Potrzebna panna zupełnie uzdolniona do magazynu mod. Oferty w Kurjerze Warsz. pod literami S. H. 29886

Potrzebne podręczne oraz uczennice do kra- wiecczyny. Długa 23, mieszkanie 12. 29920

Potrzebna uzdolniona maszynistka do poń- czocho i związka. Aleje Jerozolimskie 82, m. 11. 29917

Potrzebna panna do prasowania i obciaga- nia staników. Wspólna 54A, mieszkanie 5, róg Nowowielkiej. 29872

Potrzebne maszynistki i uczennice do bieli- zny. Nowy-Świat 32, m. 16. 29862

Panny potrzebne są podręczne. W. Grabowska, ul. Daniłowiczowska 16. 29847

Rządca domu złożonego z drobnych lokato- rów potrzebny zaraz. Oprócz rekomendacji potrzebna będzie kancja rs. 200. Chmielna 70, m. 3, po południu od 5 do 7-ej. Pensja kilkanaście rubli miesięcznie. 29926

Subjekt handlowy dobrze obeznany z towa- rami niemiecko-galanteryjnymi, posiadający języki niemiecki i ruski, potrzebny jest. Wiadomość: Marszałkowska 113, Pruszkowski. 29918

Sklepowe dwie potrzebne są, jedna obznaj- miona z towarami niemieckimi, druga z galanterji. Wiadomość: Marszałkowska 113, w składzie nici i galanterji. 29278

Ucznia potrzebuje pieczętarz grawer. Nowy-Świat 33. 29915

Uczeń do cukierni potrzebny jest zaraz. Nowolipki 7. 29967

Uczeń dobrej kondyty potrzebny do cu- kierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskich. 29850

Uczeń i dziewczynka do szlifowania potro- zni do jubiera. Mariensztadt 20. 29481

Uzdolnieni i zaufani sportowcy welny znaj- dą w jednej z większych tutejszych greplarni i przedalni natchymiasowe i korzystne zajęcia. Oferty uprasza się pisać do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26 w Warszawie, pod lit. K. W. 2891r

Uczeń potrzebny do zakładu elektro-mecha- nicznego Taychert, Biala 7. 28886

Zaraz potrzebny jest zdolny operator foto- graficzny. Wiadomość: Mazowiecka 20, mieszkanie 2. 29686

Zdolnej staniczarki potrzeba zaraz. Ziarna 42, m. 5. 29897

Zdolne panny do maszyny Whelera Wilso- na do koszul męskich. Pensja rs. 15 miesięcznie, oraz podręczne, dziurkarki, uczennice płatne potrzebne zaraz. Zgoda 3, mieszkanie 15. 2933r

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fa- jansu Fijałkowskiego, Bracka 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedazy, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wybrorowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 28268

A) Talerze granitowe nie tlukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 28268

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 28268

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 28268

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 28268

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wy- borze od rs. 3.50. 28268

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 28268

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym ga- tunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spódok pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 28267

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub naj- nowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 28268

Antycholeryczne podpaski, bandaże ruptu, Arowe, woreczki higieniczne (angielskie-francuskie), gąbki ochronne, majteczki męskie, irygatory, suspensorja „najlepiej kupić” u optyka Drehera, Szpitalna 6. 2580r

A) Do sprzedania meble wyścielane, ka- napa, fotel, 3 krzesła i stół poliutrowany 15 rs., szafka kuchenna 2 1/2 rs., gitara 4 rs., dwie duże lampy ścienne po 1 rs., filtr 4 rs., maszyna naftowa 50 kop. Nowolipki 44, mieszkanie 1. 29849

A) Adres: Widok 3. Sprzedaje, kupuje u- żywane szuby i żakietki wato. 29466

Bicykli 48” nieużywany, kosztował rs. 180, sprzedam za rs. 75. Wiadomość w restauracji „Stara Gwiazda”, Miodowa 3. 29612

Duński dog młody, jasno-popielaty, przy- wieszony z zagranicy, jest do sprzedania. Wiadomość: Praga, ul. Aleksandrowska 6, mieszkanie 1. 29604

Do studenta uniwersytetu lub szkoły real- nej do sprzedania nowy szynel. Chmielna 58, m. 8, do 9-ej zrana. 29943

Dwajny strzyżone salonowe od dziewczęci rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 29723

Fortepian, pianino sprzedaje, wydzierża- wiam najprzystępniej, egzercytowanie, strojenie. Jerozolimka 84, Strzelecki. 29530

Fortepian 7 oktaw do sprzedania, rs. 220. Ohtodna 56, m. 40. 29556

Fortepian Hofera machonowy, w dobrym stanie 225 rs. Trębacka 13, m. 7. 29954

Faeton (Victoria) mało używany, do sprze- dania. Erywańska 9, róg Zielonego placu, stróż wskaże. 29689

Fortepiany dobre, mało używane, tanio sprzedam. Bieleńska 5, Aleksander Granke. 29809

Fortepian czarny, ton piękny, rs. 275. Marszałkowska 94, mieszkanie 14. 29863

Fortepian do sprzedania tanio. Leszno 34, m. 4, do 1-ej. 29391

Fortepian do sprzedania petersburski, z an- gielską mechaniką. Marszałkowska 116, m. 18. 29517

Fortepiany nowe z angielską mechaniką, systemu amerykańskiego krzyżowe oraz pianina krzyżowe systemu amerykańskiego do sprzedania. Ul. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 28579

Garnitur, komoda, krzesła, łóżka, otomana, szafy, stół, toaletka. Chmielna 62. 29376

Jest do sprzedania powóz duży z fordeklem, zdający na prowincję lub na pocztę. Wiadomość w Mokotowie 13, dom W-go Witkowskiego. 29243

Jest do sprzedania lando, faeton, perelotka na kołach gumowych, wolant bryczka. Leszno 64. 29286

Jest do sprzedania silna platforma oraz dwa chomonta krakowskie. Hoża 40. 29498

Jest do sprzedania za przystępną cenę duża kasa ogniotrwała, mało używana, która kosztowała 500 rs. Wiadomość: ul. Przemysłowa 31, w lombardzie. 29576

Jerozolimka Aleja 43. Do sprzedania zaraz: szafa orzechowa, szeslong kryty skórą, stół, łóżko, obraz olejny duży, skóra łosia, koldra nowa i 4 krzesła. 29681

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bontego, Nowy-Świat 34. 2847r

Kneippa bieliznę we wszelkich fasonach wykonywa w własnej pracowni, pod osobistym kierunkiem J. Billing, Marszałkowska 129. 27167

Kneippa płótno, wyłączna sprzedaż w skła- dzie bielizny J. Billing, Marszałkowska 129. 27167

Kneippa bieliznę męską i damską poleca J Billing, Marszałkowska 129. 27167

Kanapa, 4 krzesła w dobrym stanie tanio do sprzedania. Hoża 50. Wiadomość u stróża. 29442

Kajetów 20,000 od 2 do 50 kop. oraz wszel- kie materiały piśmienne i rysunkowe poleca „Tani sklep” przy ulicy Karmelickiej 4. Kupującym za 1 rs. rabatu 10%. W. Dmochowski. 27823

Kredens orzechowy urzędowej roboty, mało używany i okrycie damskie jesienne bardzo tanio. Nowosenna 4, m. 4. 29966

Kwiona 3-osobowa w dobrym stanie pozosta- kwiona do sprzedania za rs. 200. Erywańska 3. 29972

Kocz z fordeklem używany, faetonik maleń- ki, wolancików kilka nowych sprzedaje. Leszno 52. 29368

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 28851

Meble tanio, kompletne urządzenia salono- we, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 27835

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, łóżka, szafy i inne po niepraktykowane niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 29582

Meble rozmaite z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Chmielna 29, m. 47. 29925

Meble garnitury gabinetowe od 35 rs. Motomanka 24, szeslong 15, garnitur francuski, czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 29997

Materac wiosłiany mało używany, Wielka Encyklopedia ilustrowana Sikorskiego, są do odstąpienia z powodu wyjazdu na bardzo dogodnych warunkach. Ul. Olepia 12, szwajcar. 2945r

Masło solone, marmolada agrestowa i inne rzeczy do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Aleja Jerozolimka 45, mieszkanie 2. 29846

Mundur realisty, lat 14, do sprzedania. Ul. Wspólna 54A, mieszkania 5, róg Nowowielkiej. 29873

Mam honor oznajmić szanownej publiczno- ści, że sprzedaż szuwaksu i atramentu z ulicy Hożej 10 przeniesiona na ul. Bracką 6, do własnego sklepu materiałów piśmieniowych. Sprzedaje po 12 kop. funt, jakoteż w puszkach blaszanych po zwyczajnych cenach. — Pozostaje z uszanowaniem, W. Zieliński. 29882

Mopsik do sprzedania. Ulica Ziarna 26. 29901

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszkania 34. 29708

Meble czarne, utrechtem kryte, prawie no- we, do sprzedania. Ulica Szczygła 3, mieszkanie 19. 29560

Najlepszą herbatę łagodną dla nerwowych poleca skład Ratyńskiego, Jerozolimka 84. 27297

Otomana dobrze zrobiona, włosom wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna 23, m. 19. 29989

Otomana, szeslong do sprzedania bardzo ta- nio. Bracka 10, stróż wskaże. 29853

Otomana i garniturek sprzedam bardzo ta- nio. Bracka 19, m. 8. 29913

Otomana do sprzedania urzędowej roboty. Nowy-Świat 43, m. 18. 80002

Pianino dobre sprzedaje, Cena przystępna. Obozna 4, mieszkanie 22. 29009

Pianino nowe, zagraniczne, do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 29996

Pianino mało używane pozostawiono do sprzedania, rs. 235. Bieleńska 5, Granke. 29990

Pianino mało używane sprzedam za rs. 200. Wiadomość: Nowy-Świat 12, mieszkanie 30. 29851

Para kuców kasztanów dobrze ujeżdżonych do sprzedania. Widzieć można w hotelu Lipskim, stangret Józef. 29796

Skrzypce włoskie koncertowe i maszynę skrzypce systemu fortepianistowską sprzedam tanio. Nowy-Świat 47, m. 5. 29603

Szkolne książki kupuje, zamieniam, sprze- daję najtaniej. Antykwarnia chrześcijańska, Ordynacka 14. 29426

Tanio meble gorsze, lepsze do sprzedania. — Wielka 88, 8-le piętro, m. 35. 29437

Tanio garnitur mebli, lustro z konsolą. — Wspólna 50, mieszkanie 2. 2709

Tanie meble do sprzedania. Ziarna 44, m. 16, od 11 do 6-ej po południu. 2929r

Tanio meble, sofa, otomany, fotela, napoleo- ni. Świętojerska 12, mieszkanie 17. 28226

Tanio do sprzedania chomont angielski i sio- dło jasne w bardzo dobrym stanie. Ulica Gęsia 80, w kantorze fabryki mebli giętych. 29903

Wielki wybór kajetów z pierwszorzędnych fabryk posiada skład materiałów piśmieniowych, Biorącym za rubla daje się rabat 10 kop. 29681

Z przyczyny wyjazdu szafa orzechowa, ele- ganckie portjery, koldra paryska edredono-wa prześlizna, wcale nieużywana, wanna angielska. Ziarna 26, mieszkanie 3. 29533

Z powodu wyjazdu do sprzedania para żrebców skarogniadych, bardzo rącznych i do-brze ułożonych do chodu w parze i w pojedyn-ce oraz trzy ekwipaże: prelotka, dwumiesco-wy szaraban na gumowych kołach i cztero-miejscowy szaraban do chomontów; wszystkie ekwipaże prawie nowe. Adres: S. A. w Kali-szu, Szczypiorska szosa, p. Szadkowska. 28405

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkow- skiego, Mazowiecka 6, ma różne meble no-we i używane, jako to: garnitury, otomany, szeslongi, skromne i fantazyjne. Przyjmuje wszelkie obstalunki. Ceny bardzo niskie. 29998

Zegarek cenny firmy Mermod, repetier, chronograf, pozostawiony do sprzedania u zegarmistrza Warmta, 26 Senatorska. 29983

Interesa handl. i majątk.

Do oddania w długoletnią administrację poręczającą, zaraz, na warunkach przystępnych, dwa folwarki donacyjne, 10 wiorst od miasta Piotrkowa odległe. Wiadomość u ad-wokata przysięgłego Stefana Miodowskiego, w Piotrkowie. 27781

Dom sprzedam przy Placu św. Aleksandra, cena 45,000. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 28600

Do sprzedania każdego czasu skład węgla. Wiadomość przy ulicy Złotej 36. 29175

Do odstąpienia za 800 rs. interes z docho- dem miesięcznym 25 rs., oprócz mieszkania, nie wymagający specjalności. Chmielna 39, Kondratowicz, sklep, od 11 do 3-ej. 29249

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybu- cyjny. Leszno 71. 2907r

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybu- cyjny. Nowolipie 18. 29542

Do sprzedania sklep spożywczy. Nowo- grodzka 24. 29519

Do sprzedania skład wędlin z warsztatem w każdym czasie. Wronia róg Pańskiej 22. 29421

Do sprzedania sklep wiktualów za rs. 35, komorne 8 rubli. Ulica Śliska 21. 29959

Dobre dla emeryta. Do sprzedania za po- łowę wartości dom drewniany z ogrodem owocowym, niedaleko od stacji kolei terespol-skiej, w m. Międzyrzeczu. Wiadomość u stu-denta uniwersytetu Wysockiego, Hortensja 5, m. 21. 29877

Folwark 3 włóki do wydzierżawienia, 19 ta wiorsta od Warszawy. Oferty przyjmuje Kurjer „Dzierżawa”. 29994

Folwarczek mały a dobry kupię. Oferty do Kurjera dla „Zofji”. 29661

Handel wiktualów do sprzedania. Ulica Pa- wia 55. 29555

Kawiarnia do odstąpienia z powodu zmia- ny interesu. Królewska 6. 29065

Kawiarnia do sprzedania. Leszno 9. 29539

Koń z wozem na dni i godziny do wynaje- cia. Wiadomość: Nowolipki 57, mieszkanie 7. 28732

Lodownia wielka przemysłowa, blisko wo- dy i miasta, do wynajęcia w całości lub czę-ściowo. Wiadomość u właściciela, Widok 9, lub na miejscu, Fabryczna 16. 2910r

Lasu sosnowego 50 włók razem z gruntem do sprzedania z lasów do dóbr Zareckich należących, w pow. bendzińskim, gub. piotr-kowskiej, przy planie kolei warszawo-wiedeńskiej położonych. Wiadomość bliższa w zarzą-dzie dóbr Zarek, przez Myszków w Żar-kach. 2949r

Magle do sprzedania z powodu zmiany in- teresu, zaraz. Marszałkowska 84. 29985

Magle do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Ulica Marszałkowska 61. 29912

Magle do sprzedania ze swoimi gospodami, mieszkanie wygodne, tanie. Ulica Elektro-ralna 19. 29341

Osoba pojedyncza z kapitałem 3,000—4,000 rs., może oprócz procentu mieć mieszkanie, utrzymanie na wsi. Wiadomość: Chmielna 35, mieszkanie 6. 29910

Osoba pożyczająca rubli 500 otrzyma w pro- cencie oddielny pokój z całodziennym ży-ciem. Chmielna 47, m. 10, oficyna prawa, od 4 do 5-ej. 29958

**Poszukuje się kupna domu nowego, z kom-
fortem wystawionego, skanalizowanego, w
cenie od 60 do 70 tysięcy rubli, położonego
w południowej części Warszawy. Pośredni-
ków wyłącza się. Oferty przyjmuje kantor
Kurjera Warsz. pod literami L. W. 28877**

**Pierwsza otworzona w Warszawie fabryka
fotelików do okularów, wraz z warsztatem
inteligentnym do sprzedania. Podwale № 3,
stróż wskazuje. 29411**

**Plac w okolicy Doliny Szwajcarskiej i Kr-
czaj, 4.000, do sprzedania na dogo-
dnych warunkach lub w zamian na dom nie-
wielki, dobrze utrzymany. Oferty z wymie-
nieniem numeru domu i warunków do Kurje-
ra Warsz. pod „P. P. 4.000.” 29718**

**Poszukuje się dzierżawy majątku 300 do 500
morg rozległości lub administracji wię-
kszych dóbr; w razie potrzeby może być kau-
cja. Wiadomość u właściciela dóbr Przewo-
łka, poczta Sandomierz, gub. radomska. 29423**

**Pracownia sukien damskich, egzystująca
od lat kilkunastu, do odstąpienia zaraz z powodu
wyjazdu lub też całkowicie urządzenie razem
lub częściowo oraz piękne kwiaty. Wiado-
mość, Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2950r**

**Propozycja w miasteczku do odstąpienia
lub wydzierżawienia. Kaucjonowane Biuro
komisowe, Senatorska 28. 29765**

**Rubli 1,200 lub 1,000 do wypożyczenia hypo-
tecznie, bez pośrednictwa. Oferty „O. Z.”
przyjmuje Kurjer. 29929**

**Rubli 1,000 potrzeba na spłatę sumy hypo-
tecznej w Warszawie. Leszno 89, mieszka-
nia 3. 29902**

**Rubli 48,000 potrzeba na spłatę takiejże su-
my, lokowanej na domu w Warszawie po
32,000 Towarzystwa. Wiadomość u adwoka-
ta Lemańskiego, Elektoralska № 28, mieszka-
nia 13. 29839**

**Sklep spożywczy do sprzedania. Grzybow-
ska 61. 29717**

**Sklep spożywczy do sprzedania, dający u-
trzymanie rodzinie. Chmielna № 13. 29990**

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzeda-
nia, bardzo korzystny. Przejazd № 11. 28678**

**Sprzedaje się grunta na morgi i włoki, na
14-ej wiorście od Warszawy szosa. Rozpła-
ta na lat 12. Hypoteka zaraz. Towarzystwa
nie ma. Wiadomość: Chmielna № 7, mieszka-
nia 5, od 2 do 6-ej. 29538**

**Sklep wiktualii do sprzedania z powodu
słabości. Ulica Biała 5. 29532**

**Sklep mydlarski z dystrybucją do sprzeda-
nia. Ul. Śliska № 16. 29309**

**Sklepik do sprzedania. Ulica Mostowa № 14,
sklepu № 13. 29281**

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzeda-
nia. Ul. Krak.-Przedmieście № 10. 29184**

**Sklep wiktualii do sprzedania. Marszał-
kowska № 44. 29200**

**Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzeda-
nia. Szmulowizna, Radozińska № 26. 29615**

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobry,
sprzedam. Wiadomość: Chmielna 20, stróż
wskazuje. 29946**

**Sklep naftowo-mydlarski sprzedam zaraz ta-
nio, punkt dobry. Podwale 28. 29957**

**Sklep wiktualii do sprzedania z powodu
słabości właściciela. Ogrodowa 56. 29971**

**Sklep spożywczy do sprzedania za 80 rubli.
Pawia № 86. 29900**

**Sklep spożywczy do sprzedania z powodu
słabości, komorne rs. 10 miesięcznie, eg-
zystujący od kilkunastu lat; targ dzienny od
rs. 10 do rs. 15. Wrenia № 60. 29865**

**Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica
Nowogrodzka № 9. 29879**

**W dobrym punkcie i tanio restauracja do
sprzedania. Świętokrzyska 4. 29800**

**Z powodu zmiany interesu do sprzedania
zsklep mydlarsko-farbiarski w dobrym punk-
cie. Wiadomość: Leszno 3, u Walickie-
go. 28615**

**3000 rubli jest do wypożyczenia na pier-
wszy numer hipoteki po Towarzy-
stwie kredytowym. Wiadomość: ulica Zó-
rawia № 9, mieszkania № 10. 29191**

**20000 rubli potrzebne są zaraz na pier-
wszorządzą lokację, na pierwszą hypo-
tekę ładnego domu w środku miasta. Of-
erty przyjmuje Kurjer pod S. W. G. 29892**

L o k a l e.

**A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewo-
zowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-
Świat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowa-
nia, przewóz mebli. 2828r**

**A) Opakowania mebli, przeprowadzki i
ekspedycje towarów najtaniej złatwia
Kantor Przewozowy Henryka Fruchtmanna,
Senatorska 36, telefonu № 679. 26400**

**A) Paru uczniów lub uczennic przyjmie ro-
dzina inteligentna. Warunki dogodnie.—
Wilcza 15—8. 29975**

**Apartment. Z przyczyn nieprzewidzianych
do odnalezienia od 1 października r. b. do 1 lipca
1893 roku w domu skanalizowanym, Marszał-
kowska 140, wykwinny apartament, na 1-m
piętrze, od frontu, złożony z 2-ch salonów i 8-u
pokoi, przedpokojem, kuchnią pasażem, łazienką,
watkłozet, spiżarni, z wszelkimi innemi
wygodami. Na żądanie apartament ten może
być wynajęty z meblami i całem urządzeniem.
Wiadomość na miejscu, lokalu № 1. 29158**

**Bardzo eleganckie mieszkanie kawalerskie
do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście
№ 30. 29864**

**Chmielna 7. Zaraz do odnalezienia 6 pokoi, na
cparterze, od frontu, dom skanalizowa-
ny. 28852**

**Do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat
№ 37, od 1 października r. b. dwa aparta-
menty 1-go i 2-go piętra, z bardzo wygodnym
rozkładem 10—12 pokoi obszernych każdy, z
przedpokojami, korytarzami, kuchniami i
wielkimi wygodami. — Od Nowego-Roku
1893 dwa sklepy: 1 o trzech otworach, z dwa-
ma pokojami i przedpokojem; 1 o dwóch o-
tworach z jednym pokojem. 28586**

**Do wynajęcia: 4 pokoje, kuchnia, 350 rs.,
doraź 3 pojedyncze po 10 rs., lub wszystko
600 rs., przy Wysockiej-Smolnej 22. 29363**

**Do wynajęcia 5 pokoi, 1-e piętro, rs. 600.
Hoża 21. 29366**

**Dla nauczycielki lub uczennicy inst. muzy-
cznego pokój z meblami i fortepianem.
Chmielna 82, m. 5. 29407**

**Dwa lokale odświeżone po 4 pokoje, 1-e pię-
tro. Sosnowa 9. 29601**

**Do wynajęcia dwa pokoje, z oddzielnem
wcześnie. Daniłowiczowska № 7. 29155**

**Do wynajęcia pokój duży, frontowy, ume-
blowany. Hoża 9, m. 8. 29489**

**Dwa pokoje lub jeden z przedpokojem, ume-
blowane, z usługą i samowarem, na dole,
zaraz do wynajęcia. Graniczna № 10, miesz-
kania № 4. 29845**

**Do wynajęcia pokój umeblowany z utr-
zymaniem. Tamże wiadomość o obiadach pry-
watnych. Szkoła 1, m. 8, od 1 do 4-ej. 29087**

**Dwa pokoje duże, kuchnia, ogródek, 200 rs.,
jeden pokój, kuchnia 132 rs. rocznie, od
października. Mokotowska 41. 29885**

**Do wynajęcia od 1-go października pokój
duży od frontu. Opatka 5. 29860**

**Fabryczny lokal, trzy sale po 400 lokoi
kwadratowych każda, światło z dwóch stron,
do wynajęcia. Muranowska 26. 2953r**

**Lokal na restaurację, który kompletnie wy-
porządkowany zostanie i w roku przyszłym
znacząco powiększony być może, do wynaje-
cia. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzają-
cego domem. 29183**

**Lokal na parterze w oficynie, składający się
z trzech pokoiów, kuchni, przedpokojem, spi-
żarni, zlew i wodociąg, z powodu nagłego wy-
jazdu jest do wynajęcia od 1-go października
za rs. 280 rocznie. Ulica Złota 26, mieszka-
nia 14. 29850**

**Mieszkanie dla szwaczki lub nauczycielki
Wod 1-go października. Królewska 3, miesz-
kania 8. 29956**

**Mazowiecka 4, m. 18. Do odnalezienia po-
kój duży, wygodnie umeblowany, z usłu-
gą. 29857**

**Mieszkania: 2 i 1 pokój z kuchniami, zle-
wem, wodociągiem. Mariensztadt 20. Ceny
przystępne. 29246**

**Na stancję jednego ucznia przyjmę. Dozór
Wmexki, J. P., Hortensja 1, m. 5. 29303**

**Od 1-go października do wynajęcia na 1-em
piętrze od frontu dwa piękne pokoje, razem
lub pojedynczo, z meblami, usługą, może być
z obiadem. Złota 26, m. 3. 29462**

**Od 1-go października do wynajęcia 6 po-
koiów, 2 balkony i inne wygody, pierwsze
piętro. Złota 32. 28999**

**Trzeba jest mieszkanie złożone z trzech
lub czterech pokoiów, elegancko umeblowa-
ne, na ulicy Wspólnej, Nowogrodzkiej, Nowy-
Świat lub Aleje Jerozolimskie, od 1-go paź-
dziernika do 1-go kwietnia 1893 r. Oferty
proszę nadsyłać do księgarni W-iej Dubelt w
Radomiu. 29653**

**Pokoik dla chorej lub wiekowej osoby, po-
trzebującej pielęgnacji i starannej opieki.—
Rogacki Jerozolimskie № 1, u felczera. 29752**

**Pokój lub dwa pokoje, wejście oddzielne,
pierwsze piętro, od frontu, do wynajęcia
zaraz. Mylna 9, m. 5, trzeci dom od ulicy
Przejazd. 28358**

**Pomieszczenie dla pańienek, konwersacja
francuska, pianino. Hoża 50—5. Wiado-
mość: Zórawia 43—23. 29441**

**Przy ulicy Świętokrzyskiej pod nrem 29-m,
naprzeciwko Jasnej, jest do wynajęcia za-
raz lub od 1-go października r. b. lokal na 1-m
piętrze, świeżo wykwiniony odnowiony, skła-
dający się z 7-in pokoiów, kuchni, piwnicy, z
obszernym balkonem. Bliższą wiadomość u-
dzieli stróż miejscowy. 2904r**

**Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu,
do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszał-
kowska 114, róg Złotej. 755r**

**Pokój umeblowany, z usługą i samowarem
do odnalezienia zaraz, lub od 1 października.
Sienna 25, m. 16. 29317**

**Potrzebne 3 pokoje ze wszystkimi wygo-
dami i dwoma wejściami w okolicach Mar-
szałkowskiej. Wiadomość w jaknajprędszym
czasie. Marszałkowska 151—4, od godziny
3—4-ej. 29927**

**Pokój wygodnie umeblowany, ze wspólnym
przedpokojem i usługą. Wiadomość: Wło-
dzimierska 25, u szwajcara. 29630**

**Pokój duży, kuchnia, woda, klozet, 1-sze
piętro, 39 rs. kwartalnie. Stare-Miasto
4—6. 29980**

**Pokoik tanio odnajmuje. Złota 63—17.
29977**

**Poszukuje sześciu lub pięciu pokoiów z pa-
sażem, w przecznicach Marszałkowskiej.—
Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit.
Z. D. 29960**

**Poszukuje mieszkania od października, 3
pokoje z kuchnią i przedpokojem, w okolicy
Miodowej, Bieleńskiej, Długiej lub sąsie-
dnie. Oferty: Długa 16, u stróża. 29955**

**Pokoik każdego czasu do wynajęcia. Ery-
wańska 16, m. 28. 29952**

**Pokój z meblami zaraz do odnalezienia. Kruca
25, m. 8. 29894**

**Potrzebny pokój umeblowany, usługa, sa-
mowar, opał. Oferty przyjmuje Kurjer
„Wilson.” 29838**

**Pokój dla emeryta z całodziennem utrzyma-
niem, przy pojedynczej osobie. Wiejska
№ 7, m. 8. 29869**

**Potrzebny pokój suchy, ciepły, słoneczny,
niedrogi. Powiadomić, cena: kiosk, Hoża
róg Marszałkowskiej. 29854**

**Pomieszczenie dla pańienki mogącej uczyć
francuskiego, z całodziennem utrzyma-
niem, przy znacznej rodzinie. Złota 23, mie-
szkania 6. 29898**

**Szkolna 6. Zaraz lub od 1-go października
56 pokoiów z kuchnią, wszelkimi wygo-
dami, do wynajęcia. 29941**

**Stancja dla uczniów szkół prywatnych.—
Szpitalna 3, m. 3. 2951r**

**Stancja dla uczni szkół prywatnych. Złota
24, mieszkania 39. 29302**

**Tanio są do wynajęcia różne lokale. Wil-
cza 9. 29451**

**Uczeń szkoły Konarskiego poszukuje stancji
za korpetyje. Łaskawe oferty: Święto-
krzyska 19—19. 29981**

**Współmieszkanie dla przyzwoitej pa-
nienki, na żądanie z całodziennem utr-
zymaniem i fortepianem. Wspólna 23, mieszka-
nia 18. 29541**

**W domu pod № 53/5165 ulica Krochmalna,
jest do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią od
frontu i w podwórzu 2 pokoje z kuchnią; są
wodociągi i zlew. 29550**

**W każdym czasie do najęcia dwa pokoje
przedpokój i kuchnia. Smolna 10. 29220**

**W osadzie Nadarzyn, 16 wiorst od Warsza-
wy, stacja Pruszków, są do wynajęcia trzy
pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia,
podwórko, w domu murowanym. Cena 120 rs.
rocznie. Kościół, doktor, apteka w miejscu.—
Wiadomość: Nowogrodzka 27, m. 27. 29928**

**W pracowni sukien jest pomieszczenie ze
wszystkimi dla uczennicy, za stosowną o-
płatą. Krakowskie-Przedmieście № 4, miesz-
kania 34. 29984**

**Zaraz pokój do wynajęcia przy inteligentnej
rodzinie. Pomieszczenie dla pańienki. Jero-
zolimska № 27, mieszkania 12. 29903**

**2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, 2-ie pię-
tro 180; 1 pokój kawalerski 72. Nowolipki
№ 44. 29348**

**3 pokoje, a/kowa, wygodna, kuchnia, przed-
pokój, jedno wejście, na bardzo korzystnych
warunkach. Smolna 19. 29431**

**3 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia
z wodociągiem, zlewem, piwnica, watkłozet,
są do najęcia od 8 paźdz. r. b., za rub. 222
rocznie, przy ulicy Złotej № 39. 28681**

**3 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko,
wodociąg, parter, suche, ciepłe, spokojne,
odświeżone, zaraz wynajmę tanio. Wspól-
na 39. 29889**

**7 pokoi elegancko umeblowanych, pokoje
dla służby, stajnia, wozownia, piwnica i
wszelkie wygody, do wynajęcia w każdym
czasie na 6 lub więcej miesięcy. Aleje Uja-
dowskie № 39, m. 4, lub Mokotowska 60.—
Obejrzeć można w każdym czasie. 29511**

Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka Bukowska przyjmuje na sła-
bosc, czas dłuższy lub krótki, bez meldo-
wania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska
№ 21. 29315**

**A Masło litewskie, mało solone 35 funt, w
A handlu Bieleckiego, Kruca 30, róg Wspól-
nej. 29004**

**A) Mam zaszczyt podać do publicznej wia-
domości, że oet wyrabiany przez p. Wi-
landa przy ulicy Hożej nie ma nic wspólnego
z moją fabryką, istniejącą przy ulicy Hożej
№ 48. — Główny skład: Hoża № 8. Telefonu
N 453. Upiechnie proszę wystrzegac się na-
śladowstwa. — Z poważaniem, A. Staliń-
ski. 28803**

**Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego
Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja za-
bezpieczające zdrowie położnicy, udziela porady
w zakresie swej specjalności, pianom potrze-
bującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na
słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 29963**

**Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas
dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dzie-
cka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 29988**

**A) Bardzo tanio odnawiam i reparuję me-
ble, w Warszawie i na prowincji. Widok
24, mieszkania 11. 29875**

**Cykłodrom, róg Składowej i Nowogro-
dzkiej, wynajem rowerów na godzinę i na
miasto, po cenach przystępnych. 29991**

**Chart złoty-szary przybłąkał się dnia 20
września, jest do odebrania za zwrotem
kosztów. Szmulowizna, ul. Białostocka № 29,
w handlu wódek. 29979**

**Elegancko, niedrogo ubiera panów magazyn
ubiorów męskich Chmurezyńskiego, Mar-
szałkowska 99. 27032**

**Elegancko i przedko wykończa mundurki i
fartuski pracownia ubrań dziecięcych.
Chmielna № 29, m. 29. 29911**

**Karbowanie, ząbki, plisowanie. Krakow-
skie-Przedmieście 8. Leski, dawniej Sena-
torska 19. 29953**

**Lekarz potrzebny do Szreniska, powiat Mław-
ski, 4,500 ludności. Okolica dobra. 29905**

**Massażystka Wiktorja Kretti, plac św.
Aleksandra № 10. 29440**

**Nowo-otworzony kantor, Hoża 11; wynaj-
muje wszelkiego rodzaju ekwipaże, oraz ka-
rety z galerią, po cenach przystępnych. 29983**

**Najtańszy magazyn okryć damskich „Henri.”
Marszałkowska 99, przyjmuje także zamó-
wienia. 28682**

**Obiady prywatne, dobre. Widok № 17, mie-
szkania 3. 29201**

**Nagrody rs. 10, kto znajdzie lub wskaże
jakąś wiadomość o zaginionym w dniu 18-m
b. m. pierścionku z szafirem, oksadzonem dzie-
wicami brylantami. Łaskawy znalazca
raczy go złożyć za powyższą nagrodą w eu-
kierni p. L. Vincenti, Miodowa № 4, w War-
szawie. 29901**

**Onegdaj w nocy jadąc dorożką, Marszałkow-
ską, Graniczną, Żelazną-Bramą, zgubiono la-
ską, galka kościana, z monogramem S. W.
Proszę oddać do stróża: Leszno 44, za nagro-
dą. 29876**

**Obiady w domu prywatnym; — tamże stancja
dla ucznia szkoły prywatnej lub rządowej,
Ulica Chmielna № 64, m. 20. 29890**

**Obiady prywatne na litewskim maśle, wy-
dają się i do domów. Kruca 18, mie-
szkania 2. 29969**

**Obiady gospodarskie, zdrowe, po 30 kop.—
Tamże pokój z całodziennem życiem dla
dwóch panów po rs. 18 miesięcznie. Chmiel-
na № 15, m. 8. 30000**

**Obiady prywatne, ceny umiarkowane. Ul.
Chmielna 29, m. 43. 2923r**

**Po zwiniętej fabryce rękawiczek dawniej
Bauertz, osoby, które oddały w tejsz fabry-
ce rękawiczki do prania, mogą odebrać do
1 stycznia 1893 r. w fabryce rękawiczek Fran-
cisza Pióro, Długa 29, (hotel Polski). 29856**

**Przybłąkał się pinczer biały, można ode-
brać za zwrotem kosztu. Nowy-Świat № 8,
mieszkania 48. 29861**

**Poleca się Krakowski Skład węgla, Złota 54,
Telefonu 138. Specjalna sprzedaż kopalni
Rudolfa. 29757**

**Specjalna fabryka wyrobów skórzano-ga-
lanteryjnych przyjmuje wszelkie zamówie-
nia i reparacje, jak: portmonetki, portfele,
portygiary, tornistry, teki etc., gotowe towa-
ry po cenie fabrycznej. K. Czerewski, Elektro-
ralna 13. 29502**

**Tania pracownia sukien przeniesiona na
Nicała 14. Robota sukni rs. 2, najwięz-
szym fasonem.— Zofja. 29990**

**Wielkość w murach osusza Exsiccator rady-
kalnie, tysiączne dowody, broszurka bez-
płatnie. Ritter, Marszałkowska 117. Potrzebni
reprezentanci. 29272**

**3 ruble nagrody! W przejeździe od kolej-
Nadwiślańskiej do Muranowa zgubiono sak-
wojazyk. Znalazca otrzyma 3 ruble nagrody
Świętokrzyska 48, m. 5. 29909**

**40 kop. Insektor płyn bezbarwny, niszczy
cy pluskwy. Sprzedaż w aptekach, skła-
dach i sklepie Dzisiejskiego, Senatorska
№ 27. 28394**